

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŚKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 12 GRUDNIA 1998 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 148 ♦ CENA 4,- Kč



PONAD 90 OBIEKTÓW POD OCHRONĄ

»Kontrolowane« włamanie

HAWIERZÓW (wak) - Monitoringowy system sygnalizujący włamania i napady działa w Hawierzowie od pięciu lat. W pierwszej kolejności zabezpieczano przede wszystkim banki i duże zakłady produkcyjne. Dziś systemy te strzegą około setki obiektów - szkół, przedszkoli, urzędów oraz hurtowni na terenie miasta.

„Dzięki nim szkody spowodowane przez złodziei zmniejszyły się co najmniej dziesięciokrotnie, z 200 tys. do 20 tys. koron rocznie” - mówi Bohuslav Muras, dyrektor Komendy Policji Miejskiej w Hawierzowie. „Szkody materialne ograniczają się na ogół do rozbitych szyb. Zanim włamywacz coś zniszczy, zdążymy go złapać na gorącym uczynku”.

Obowiązek założenia urządzeń alarmowych spada na właścicieli, zarządców lub użytkowników budynków. Wielu jednak z nich tłumaczy się brakiem pieniędzy. Tymczasem system ten wymyślono... z oszczędności. Straty spowodowane przez włamania są bowiem w wielu wypadkach wielokrotnie większe, niż

koszty instalacji alarmowej. Monitoring sprawia, że czujniki przechwytują każdy sygnał o naruszeniu obiektu, a ten z kolei przekazywany jest do stanowiska centralnego dowodzenia, czyli Komendy Policji Miejskiej. Na ekranie widać, który czujnik sygnalizuje włamanie.

„Eksploatację hawierzowskiego systemu stacji monitoringu finansują organizacje, które w danych obiektach mają swoje siedziby. Szkoły natomiast płacą sto koron miesięcznie. To, że coraz więcej firm chce podłączyć się do systemu, wskazuje na to, że okres racjonalności w dziedzinie zabezpieczenia mienia mamy już za sobą” - dodaje B. Muras.

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, możliwe przelotne opady śniegu. Temperatura w dzień od -8 do -4 st., nocą od -14 do -18 st. C. Wiatr płd.-zach. 2-5 m na sek.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK - Pochmurno z opadami śniegu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura w dzień od -2 do 2 st., nocą od -5 do -9 st. C.

PYTANIE DO...

Igora Horvátha,

dyrektora ostrawskiego studia Czeskiego Radia:

■ W dniu 31 sierpnia br. podczas spotkania członków dyrekcji ostrawskiego studia Czeskiego Radia z przedstawicielami mniejszości polskiej, w którym uczestniczył także minister bez teki Jaroslav Bašta, uzgodniono, że powstanie rada programowa ds. audycji polskich. Zgodnie z ustaleniami 23 października br. kancelaria Rady Polaków przesłała na pańskie ręce wykaz osób proponowanych do tego gremiumu. Kiedy zamierza Pan zwołać pierwsze jego posiedzenie?

- Na pewno nastąpi to do 15 stycznia przyszłego roku. Przypniję, że do napisania oficjalnej odpowiedzi jeszcze nie doszło. Dlatego, iż jeszcze przed inauguracją działalności rady chciałbym rozmawiać z prof. Danielem Kadłubcem w sprawie badania socjologicznego, o które chciałem go poprosić.

Tak więc do 20 grudnia br. oficjalnie odpowiem na list dr Danuty Brannej i proponuję termin najpóźniej do 15 stycznia przyszłego roku. Moglibyśmy zatem wystartować z nowym rokiem. Za zwłokę przepraszam. (mro)

▲ W czeskojęzycznym „Edenie”. placówce dla młodzieży niepełnosprawnej, urządzono przedświąteczną wystawę prac plastycznych i rzeźb ręcznych, wykonanych przez wychowanków. „Ekspozycja cieszy się ogromnym powodzeniem. Już w pierwszym dniu sprzedaliśmy połowę wystawianych eksponatów. Właściciele będą je mogli jednak odebrać dopiero w ostatnim dniu wystawy. Chcemy bowiem, żeby przedmioty, które tworzą tutaj jedną całość, mogli obejrzeć wszyscy zwiedzający” - mówi Maryla Szymanik, jedna z organizatorek przedświątecznej wystawy.

Fot. KAROL TERNER



~ Sprawozdanie z działalności naszego zarządu wygłosi prokurator.

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

»WIEKSZOŚĆ CZASU POŚWIĘCAM TERAZ DOMOWI W GUTACH« - MÓWI JUBILAT

W poniedziałek 7 grudnia obchodził swój jubileusz życiowy, czyli 70. urodziny, jeden z filarów zaolziańskiego ruchu śpiewa-czo-muzycznego, długoletni dyrygent czeskojęzycznego chóru żeńskiego „Harfa”, w swoim czasie wiceprezes ZG PZKO, inż. Alojzy Kaleta. O tym wydarzeniu chcieliśmy, co prawda, napisać już wcześniej, niestety - pan Alojzy był przez swoich sympatyków i przyjaciół tak rozchwytywany, że udało nam się z nim spotkać dopiero w czwartek...

„No cóż, zaczęły się obchody moich urodzin w ub. piątek, kiedy spotkałem się w Klubie Teatru Cieszyńskiego z najbliższymi przyjaciółmi, w większości związanymi ze śpiewactwem - m.in. z zespołami, które prowadziłem

już w gimnazjum czeskojęzycznym - lub teatrem. W sobotę przyszła kolej na spotkanie z rodziną, w poniedziałek zaś posiedzieliśmy z paniami z „Harfy”. Poza tym wiadomo - tu ktoś przyjdzie, tu ktoś zaprosi, tu zjawia się znajomi, któ-

dni... Kiedy zapytałem, dlaczego jeszcze trzy dni, powiedzieli - a kto, myślisz, ci pogrzeb będzie robił? Ale to tak żartem... Myślę jednak pomimo wszystkiego, że fajnie jest, że człowiek nadal nie żle się czuje, może zająć, robić swoje...

Alojzy Kaleta 70-letni

rzy wcześniej nie mieli czasu... Nietawo jest życie jubilatowi na Zaolziu” - zwierzył się redaktorowi „GL” pan Alojzy.

A jak się czuje „święty” 70-latek? „Strasznie... Dlaczego? 70 lat to już jednak wysoki wiek, chociaż mówią koledzy, że nie wyglądam na te lata... Ostatnio przyjaciele - takie diaby - życzyli mi jeszcze trzydziestu lat i trzech

Np. ostatnie 10 lat spędziłem przy remoncie domu w Gutach” - mówi Jubilat.

Jak powiedział redakcji Pan Alojzy, w latach 90. postanowił zrezygnować z pracy z chórami. W 1991 r. np. pożegnał się ze swoim „dzieckiem” - żeńskim chórem „Harfa”. Kiedy jednak przed rokiem dyrygentka mosteckiego chóru „Przełęcz” Halina Niedoba pojechała

do córki do Stanów Zjednoczonych, nie myślał się długo i przez rok dojeżdżał do Mostów k. Jabłonkowa na próby, wyjeżdżał ponownie na występy...

„Było tak jednak tylko przez rok i była to wspaniała przygoda, ale jak już mówiłem - jestem na emeryturze i większość czasu poświęcam domowi i gospodarstwu w Gutach. Chciałbym bowiem dokończyć remont wiosną przyszłego roku, a w gotowym już budynku założyć m.in. mini-muzeum zaolziańskiego śpiewactwa. Miętny nadzieje, że mi się to wszystko uda” - zakończył A. Kaleta.

Nam nie pozostaje zatem nic innego, niż życzyć panu Alojzemu wielu jeszcze lat zdrowia, pomyślności i zadowolenia.

JACEK SIKORA

SPOTKANIE SPECJALISTÓW Z POLSKI, WĘGIER, RC

O transporcie lotniczym

OSTRAWA (mro) - Globalizacja rynku przemysłu lotniczego i zbliżająca się integracja z zachodnioeuropejskimi strukturami wojskowymi i politycznymi stawia decydentów tej branży przed ważkimi decyzjami. Ich podjęciu mają sprzyjać międzynarodowe warsztaty pn. „Konkurencyjność producentów i przewoźników przemysłu lotniczego w perspektywie przyszłego członkostwa w NATO i UE”.

W spotkaniu w dniach 14-15 grudnia w ostrawskim hotelu „Atom”, organizowanemu przy okazji 75-lecia powstania Czechosłowackich Linii Lotniczych i 80-lecia czeskosłowackiego przemysłu lotniczego wezmą udział fachowcy cywilni i wojskowi z Polski, Węgier i Republiki Czeskiej. Mowa będzie m.in. o stanie techniki lotniczej, szansach producentów tego przemysłu na globalnym rynku, polityce państwa w tym zakresie, kwestiach jakości i standardyzacji, perspektywach rozwoju lotnictwa cywilnego tak sektora państwowego, jak i prywatnego.

„Być może spośród preferowanych kierunków rozwoju transportu regionalnego, jak autostrada D-47, kanał Odry od Ostawy po Szczecin czy transport lotniczy najszybciej można wprowadzić w życie właśnie połączenia lotnicze” - zaznaczył organizator spotkania Milan Krnec.

Integralną częścią dyskusji będą sprawy lotniska w Mosznowie, które ma znaczenie regionalne, ale jak wykazała powódź w 1997 r., także strategiczne w skali państwowej. Zdaniem dyrektora tego portu Michala Červinka, tym zadaniem nie odpowiada polityka państwa, pozabawiająca lotnisko dotacji. W zeszłym roku nastąpił 25-proc. spadek przewozów pasażerskich spowodowany krachem biur podróży „OASIS” i „PROG” oraz odpływem polskiej klienteli. I choć w tym roku wzrosły

przewozy towarowe, w tym i cargo, nie zmienia to faktu, że lotnisko wymagało by co najmniej 20 mln koron rocznego dofinansowania.

Pytany przez „GL” o połączenia lotnicze z Polską, dyr. M. Červinka odpowiedział, iż nie spodziewa się nawiązania bezpośrednich linii z największymi miastami Polski. Wyjątkiem jest kooperacja z Katowicami, dotycząca jednak przelotów czarterowych.

KONCERT ŚWIĄTECZNY

Z kołędą i folklorem

TRZYNIEC (kor) - Dobrą wiadomością mamy dla wszystkich zaolziańskich miłośników folkloru. Około dwie członkinie ZPIT „Olza”, Urszula Niedoba i Michała Donocik, już po raz drugi postanowiły tuż przed świętami Bożego Narodzenia zorganizować koncert świąteczny, który tym razem nosi nazwę „Pójdźmy wszyscy do stajenki...”.

Koncert odbędzie się w niedzielę 20 grudnia (początek o godz. 16.00) - tak jak i przed rokiem - w trzynieckim Domu Kultury „Trisia”. Zreprezentują się zaolziańskiej publiczności z kołędami i kantyczkami oraz tańcami z różnych regionów Śląska Cieszyńskiego - ponownie prawie wszystkie nasze zespoły folklorystyczne. Wystąpią więc w Trzyczku „Olza”, „Bystrzyca”, „Suszanie”, mosteccy „Górole” oraz „Skotnica” z Orłowej-Lutyni, a konferansjerem będzie znany gawędziarz ludowy, członek chóru „Gorol” Tadeusz Filipczyk.

Po raz pierwszy będzie też koncert okazją do swego rodzaju konfrontacji artystycznej. W tym roku bowiem organizatorzy imprezy zaprosili do Trzyczki również zespoły z Polski. Jak powiedziała nam U. Niedoba, zaproszenie przyjęli na razie zespół „Ziemia Cieszyńska” z Cieszyna oraz kapela „Walaśi” z Istebnej, a prowadzone są rozmowy z muzykami z kilku kapel góralskich z Podhala. Nie zabraknie też tradycyjnego mini-jarmarku, będzie więc można poczynić nawet spóźnione zakupy świąteczne.

Bilety można nabyć u członków występujących zespołów oraz w ZG PZKO.

GMINA ARTYSTYCZNA im. M.JR. SZMAUZA ZAPRASZA NA

Udział biorą: Teatr im. mjr. Szmauza z Cz. Cieszyńska (występ o godz. 12.30, 16.40 i 18.00), „Rakvičkové divadlo” z Hradca Kralové (12.50 i 14.45), „Pohoda” (13.15) i „Bilé divadlo” (15.10) z Ostawy, VSMU Bratislava (17.00), „Buchtá a loutky” z Prahy (18.30) i „Luční koník” z Brna (20.00). Od 21.00 wieczór rockowy z „Frontierem”.

Sobota 12 grudnia 1998 r. • od godz. 12.12 • Centrum Kulturalno-Towarzystwo „Strzelnica” • Czeski Cieszyń

INCYDENT NA GRANICY

czyli przegląd małych form teatralnych

Z PAP-em
DOKOŁA ŚWIATA

Wojownicze deputowane

W czasie debaty w indyjskim parlamencie nad ustawą o przyznaniu kobietom stałej liczby miejsc w tej izbie, popili się deputowani obu płci. Scenę przewodziła deputowana z lewicy, która wyraziła swoje niezadowolenie z postawą deputowanych z prawicy. Przewodniczący zgromadzenia przerwał scenę, gdy w czasie przepychanek kobiety zerwały wrecznie odcienie deputowanego Partii Samajwadi, poruszając kilka innych i rzucały w stronę przeciwników izby.

Opracowany przed ponad rokiem projekt ustawy o zaostrzeniu dla kobiet jednej trzeciej mandatów w obu izbach indyjskiego parlamentu, miał być omawiany już po raz trzeci. Przeciwnie ustawie socjaliści uważają, że Hindusom winno przypaść jedynie 10 proc. mandatów, przy czym z preferencyjnych praw powinny korzystać kobiety z najniższych warstw społeczeństwa oraz mniejszości religijnych.

Obecnie w izbie niższej parlamentu Indii zasiadają 44 kobiety (na 545 deputowanych), podczas gdy w izbie wyższej jest ich 19 (na 245 mandatów).

Wiekowy przybysz

Naukowcy argentyńscy i amerykańscy znaleźli ślady upadku na Ziemię wielkiego meteoru 3,3 milia lat temu. Poinformował o tym Peter Schultz z Uniwersytetu Brown w Providence w stanie Rhode Island. Wspólnie z kolegami z argentyńskiego ośrodka naukowo-technicznego w Mendocino badali na warstwie skal stopionych, która rozciąga się na ponad 25 kilometrów na wybrzeżu Atlantyki, na południe od miasta Mar del Plata. Analiza chemiczna skał doprowadziła naukowców do wniosku, że stopiły się one pod wpływem upadku gigantycznego meteoru lub kawałka komety o średnicy do kilometry. Średnica wywołanego jego upadkiem krateru miała 20 km.

Zdaniem naukowców, meteor, który spadł w tym rejonie, był mniejszy od innego, jaki przed 65 milionami lat - według istniejącej hipotezy - doprowadził do wymarcia m.in. dinozaurów.

Jednak i ten upadek na Ziemię obryzgił ciało niebieskie spowodował poważne zmiany klimatyczne, w wyniku których wymarło 36 gatunków zwierząt, zamieszkujących wcześniej ląd nazywany obecnie Ameryką Południową - poinformował Schultz.

I jak się dogadają?

Tylko 22 proc. ludności Chin uważa oficjalny język kraju - zwany na język powszechny, o oparty na dialekcie pekinejskim - za swój ojczysty. Wykazała to ankietę przeprowadzoną przez Uniwersytet Ludowy w Pekinie z udziałem 3 tysięcy mieszkańców około stu miast. Ankietowano ludzi w wieku od 15 do 69 lat. Chociaż niewiele ponad pięć procent Chińczyków przyznaje się do dobrej znajomości języka powszechnego, 80 proc. uczestników ankiety twierdzi, że potrafi się tym językiem posługiwać. Tak zadeklarowało 92 proc. ankietowanych w wieku 15 do 20 lat i tylko 46 proc. ludzi po sześćdziesiątce.

Ankieta nie obejmowała rejonów wiejskich, w których znajomość powszechnego języka jest jeszcze niższa niż w miastach. Porozumiewanie się Chińczyków ułatwia fakt, iż ludzie mówiący licznymi miejscowymi językami i dialektami, włącznie z kantońskim i szanghajskim, które należą do najpopularniejszych, piszą tymi samymi znakami pisma chińskiego.

Delfin w Bałtyku

Niespotykany w Bałtyku delfin pogłębki, którego naturalnym środowiskiem są ciepłe wody Pacyfiku, zaplątał się w sieci niedaleko Cypla Helskiego.

Martwe zwierzę rybacy przekazali do Stacji Morskiej Uniwersytetu Gdańskiego w Helu. „Nie wiadomo, dlaczego delfin znalazł się w Bałtyku. Właściwie nie powinno go tu być” - powiedział kierownik stacji dr Krzysztof Skóra.

Znaleziony delfin to samiec o długości 193 cm i wadze 75 kg. Delfiny pogłębki żyją w subtropikalnych wodach Pacyfiku. Są odlawiane przez japońskich rybaków.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitalnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

O PROGRAMIE PRZEDSTAWICIELSTWA ZA TYDZIEŃ

Na razie bez konkretów

ŁOMŻA DOLNA (kor) - O swoim programie i priorytetach w obecnej kadencji miało dyskusować we wtorek na swoim pierwszym po wyborach posiedzeniu publicznym dolnołomżyńskie przedstawicielstwo gminne. Tak się jednak nie stało - radni niektórych ugrupowań wyborczych zbagatelizowali sprawę i nie przygotowali żadnych konkretnych materiałów. Zamianst posiedzenia odbyło się zatem tylko spotkanie robocze, a publiczne posiedzenie odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu - 15 grudnia.

„Konkretny projekt przygotowało, niestety, właściwie tylko Stowarzyszenie Kandydatów Niezależnych, z którego listy i ja startowałem” - mówi starosta Wiktor Sikora. „Ruch Polityczny „Wspólnota” nie przyszedł co prawda z żadnymi konkretnymi, ale jego członkowie, m.in. moja zastępczyni Marta Pilichowa, po wcześniejszym zapoznaniu się z naszym projektem zgodziła się z naszymi postulatami. Natomiast radni z KDU-ŚSL i CSSD przyszedli z propozycjami w rodzaju programu wyborczego, które nazywaliśmy belkotem. Mówili więc o konieczności zwracania uwagi na problemy związane z ochroną środowiska czy wspieraniem rozwoju szkolnictwa i kultury. Nie powiedzieli jednak, jak te sprawy należa-

ły rozwiązać, a przede wszystkim skąd wziąć na to pieniądze. Miejsmy więc nadzieję, że w przyszłym tygodniu przyjdą na spotkanie solidniej przygotowani”.

Na wtorkowym spotkaniu roboczym zdecydowano też o tym, że przy przedstawicielstwie gminnym działają będzie 5 komisji - kontrolna, finansowa, budowlana, ochrony środowiska i gospodarki lokalnej oraz ds. społecznych, zdrowia, sportu i kultury.

Jeszcze zaś chodzi o przyszłotygodniowe posiedzenie publiczne, to doczytać ono będzie nie tylko spraw programowych, ale zajmmy się również uchwaleniem przewidywanego budżetu na r. 1999” - dodał starosta Wiktor Sikora.

W AULI „POD FRANCISZKIM ŚWIDREM”

Wieczór z Wieszczem

SUCHA GÓRKA (DOM) - Nową aulę otworzył wczoraj po południu w Polskiej Szkole Podstawowej w Suchej Górze.

Aulę mieści się w byłej klasie wychowania plastycznego, której ściany zdobią freski autorstwa Franciszka Świdra, a pierwszą imprez w niej urządzoną był szkolny „Wieczór Mickiewicza”.

Największy wkład w powstanie auli miało MK Macierzy Szkolnej, które za-

fundowało nie tylko ponad 2-metrową choinkę, ale i nowe podium i reflektory. Ponadto szkoła nawiązała w swoim czasie współpracę z Toruńskim Oddziałem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, który wyposażył aulę w krzesła.

Otwarcia nowego szkolnego przybytku dokonał nestor górnośląskiego gromady pedagogicznej, długoletni kierownik chóru i reżyser przedstawił szkolnych Oskar Matuszek. W pierwszej części „Wieczoru” zaprezentował się chór uczniów I, stopnia oraz tenorzy „Drops” (kier. Jadwiga Czaj), który przedstawił sztukę pt. „Mickiewicz, jakiego znamy”, opartą na fragmentach wierszy Wieszcza. Po przerwie zaś 25-osobowa grupa uczniów starszych klas wystawiła dramatyzację „Pana Tadeusza” pod nazwą „Pan Tadeusz i Zosia”. Reżyserem spektaklu była polonistka Danuta Ondruch, autorką choreografii Wanda Folwarczna, a akompaniowała Helena Danel.

Warto dodać, że wśród gości nie zabrakło prezesa ZG PZKO Jerzego Czapę, starosty gminy Karola Świka i prezesa MK Macierzy Szkolnej Romana Filusia, a zaszczytliwie imprezę swoją obecnością również prezes i sekretarz Toruńskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Wacław Krankowski i Jan Wojciechowski.

GRUDNIOWE WYSTAWY W MIEŚCIE

Pod znakiem świąt

ORŁOWA (wak) - W Domu Dzieci i Młodzieży w Orłowej-Lutyni oglądać można będzie od najbliższego poniedziałku sztuk bożonarodzeniowych. Autorem stapek wykonanych z drewna, surowego i malowanego, przypominających szlach lub skalną gronę, jest Jifi Obłuka. Warto przypomnieć, iż niekiedy eksponaty wystawiane były przed czterema laty na ogólnokrajowej wystawie w Hradcu Králové, gdzie cieszyły się

Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Po walnym zebraniu PZKO

Kolo PZKO w Karwinie-Fryszacie z prezesem Heleną Wierzołą na czele ma się czym pochwalić. Wynikło to zarówno ze sprawowania, jak i z dyskusji na tegorocznym walnym zebraniu. W Kole działają Sekcja Turystyczna, Klub Kobiet, Klub Propagacji, Klub Młodych i Klub Seniorów oraz chóry - „Kalin” z dyrygentem Otokarem Winklerem i „Hejnał-Echo”, który prowadzi Jędrzej Karolczyk.

Kolo liczy 657 członków. Przeciętny wiek członków jest już jednak dość wysoki (w 33-osobowym chorze męskim wynosi 59 lat, najstarszy chorzysta, Emil Sember, ma 86 lat). W dyskusji sugerowano zatem potrzebę odmłodzenia i aktywizowania bazy członkowskiej, zachęcano zarząd do jeszcze bliższej współpracy ze szkołą i przedszkolem, Macierzą Szkolną i HPC. Warto dodać, że już teraz współpraca rozwija się bardzo ciekawie - członkinie Klubu Kobiet pod kierunkiem Danuty Wal-

szek postanowiły up. wykonać dla szkolnego zespołu świątecznych strojów. Kontakt z członkami utrzymuje 29-osobowy zarząd Kola m.in. za pośrednictwem oficyny regionalnej, kwartalnie wydawanego „Informator” i dwóch gablotek.

Kolo fryszackie od grudnia 1998 roku posiada własny Dom PZKO, który służy PZKO-wskim klubom i zdom, a także udostępniany jest na imprezy i imprezy Związku Przyjaciół Karwinia i Słowacko-Polskiej. Odbywa się w nim zebrania Komitetu Miejskiego PZKO, imprezy szkoły i przedszkola, uroczystości rodzinne, okazje świąteczne. Według danych Kola, Stowarzyszenia Waloska, na utrzymanie Domu PZKO Kolo wyłożyło w okresie sprawozdawczym 75 tys. korun. Wywodzi dochód z kolei czerpie Kolo z repertorijskich. Najbliższy zaplanowano na 6 lutego w Domu Przyjaciół.

JOZEF RASZYK, Karwinia

I ja tam z gośćmi byłem

„miód i wino piłem - tymi słowami Mickiewicza studenci polonistyki Uniwersytetu Ostrawskiego zakończyli uroczystość, która odbyła się 3 grudnia i która poświęcona była 200. rocznicy urodzin wieszcza.”

Dla nas, studentów Katedry Polonistyki i Folklorystyki, wywodzących się ze szkół średnich polskich i czeskich, prezentacja utworów Mickiewicza była głębokim przeżyciem. Po nocie „Ajudah” zabrzmiły słowa „Ody do młodości”, następnie recytowano inwokację z „Pana Tadeusza” na tle mu-

zyzycznym poloneza Opłakię. Słowo i recytowano również „Świętą”, po której nastąpiły krótkie inscenizacje fragmentów „Dziadów” i „II rozdziału „Pana Twardowskiego”. Przygotowała muzyka Chopina oraz pieśni do słów poety w wykonaniu studentek bohemistyki. W talu poloneza sławami poety zakończył się nasz uroczystość, która zapisała się w naszej pamięci jako hołd złożony przez nas studentów - wielkimi Polakami.

MONIKA KOZIEL

studentka 3. roku polonistyki



▲ „Poloneza czas zacząć” - podał wśród studentów. W pierwszej parze Jifi Boháč z III roku prowadzi Andrej Kapsia z I roku.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSNIK

DO ELIMINACJI STANIE
141 MŁODYCH ŚPIEWAKÓWFestiwal
na wiosnę

CZ. CIESZYN (J. W.) - Do eliminacji, poprzedzających VI Festiwal Piosenki Dziecięcej, zgłosiło się 71 solistów, 8 duetów i 8 zespołów wokalnych w sumie 141 młodych śpiewaków i 11 polskich szkół podstawowych. Festiwal organizowany przez Zrzeszenie Śpiewaczy-Muzyczne PZKO i Polskie Centrum Magyczne w Cz. Cieszyńskim odbędzie się wiosną przyszłego roku w hali rybnickim Domu Kultury P. Berała.

Eliminacje przebiegną w Klubie PZKO przy ul. Bożka w Cz. Cieszyń w najbliższych czwartek 17 bm. kategorii I (27 solistów z klas 1-3) i kategorii II (28 solistów z klas 4-6) oraz w piątek 18 bm. dla kategorii III (16 solistów z klas 7-9), kat. V (8 duetów) oraz kat. V (8 zespołów z 54 śpiewakami). Eliminacje odbędą się będą w godz. 9:00-15:30, w skład jury wchodził Mirosław Leszek, Leszek Kalina, Lidia Pawlak, J. Pospółski (przewodniczący) i Henryk Samera.

FIRMA PRODUKCYJNO-HANDLOWA

Poszukuje:

■ SPRZEDAWCA-HANDLOWIEC

WYMAGANIA: ■ wiek do 30 lat

■ prawo jazdy gr. B (C) ■ samodzielność ■ komunikatywność

■ KOBIETY do produkcji kompozycji z suszonych kwiatów

WYMAGANIA: ■ wiek do 40 lat ■ stan zdrowotny bez zastrzeżeń

■ zręczność i doświadczenia w wymienionej działalności mile widziane

Pisemne zgłoszenia z życiorysem prosimy przysyłać pod adresem:

FA SPRING, Rybalska 28 (areal AGRO), 735 62 C. Tęśń - Mosty

Spring

CICHA NOC, CZYLI KILKA CHWIL Z KOŁĘDĄ

Nadchodzą święta Bożego Narodzenia. Są to bez wątpienia najpiękniejsze i najbardziej urokliwe święta rodzinne. Poprzedza je wspaniała atmosfera, wszyscy z radością oczekują narodzenia Dzieciątka. W naszej kulturze święta związane są ze wspaniałą tradycją śpiewania kołęd. W okresie tym odbywa się wiele świątecznych koncertów. Uczniowie I PSP w Trzyczcu w oczekiwaniu na Święta Bożego Narodzenia również przygotowują się do koncertu pt. „Cicha noc”, który odbędzie się 22 grudnia o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Trzyczcu.

Autorem spektaklu jest Roman Grycz, który chce stworzyć miłą przedświąteczną atmosferę, wkłada w swą pracę dużo serca i szlachetnej idei.

Głównym wykonawcą kołęd i nastrojowych piosenek jest chór szkolny prowadzony przez R. Gryczę. Oprócz uczniów swój udział w naszym koncercie zapowiedzieli goście. Wielkim zaszczytem dla szkoły jest fakt, że zaproszenie przyjęła słynna harfistka Ewa Jaślar-Walicka. W jej wykonaniu usłyszymy kilka tradycyjnych polskich kołęd. W scenie razem z dziećmi weźmie udział rodzina autora koncertu Renia Adamek i Marek Grycz.

Opracowania muzycznego kołęd podjął się gościnnie Leszek Chraścina. Celowe jest zamierzenie autora, że w koncercie razem z uczniami występują wychowawcy. Symbolizuje to przyjaźń, jedność i solidarność międzyzwiązkową.

Serdecznie zapraszamy Państwo do spędzenia kilku chwil z kołędą.

BARBARA KUBICZEK

Głaskane narodziny

JUBILEUSZOWY KONKURS MICKIEWICZOWSKI

**KU
RON** **ADAM MICKIEWICZ (1798 - 1855)**

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Z twórczości naszych czytelników

Zagubione królestwo

Kiedys, dawno, dawno temu w Królestwie Róż żył król Nikolas z żoną Anną i córką Odettą.

W sąsiednim królestwie panował król Sally i jego żona Maria. Mieli przystojnego syna Piotra.

Pewnego razu, w dniu urodzin księżniczki Odetty, zebrali się wszyscy w zamku króla Nikolasa. Tylko Piotra nie było, ponieważ w tym czasie był w drodze z Zielonego Królestwa.

Na zamku wszyscy dobrze się bawili, gdy nagle zaczęła się trząść ziemia, a nad królestwem stanął duży, czarny obłok. Po kilku minutach wszystko się uspokoiło, obłok znikł, ale wraz z nim zniknęło i królestwo. W międzyczasie książę Piotr, wróciwszy z Zielonego Królestwa, pojechał do Królestwa Róż. Kiedy dotarł na miejsce, przeraził się, bo królestwa nie było tam, gdzie powinno się znajdować. Zasiadł z konia i poszedł przed siebie. Nagle stanął jak wryty - przed nim był duży krater, a na jego dnie zobaczył zagubione królestwo.

W samym zaś zamku wszyscy byli przerażeni, a jeszcze większe przerażenie ogarnęło ich, gdy spojrzeli z okna i nie widzieli nic. Za oknami było zupełnie czarno.

Tymczasem książę Piotr na skraju krateru powiedział do siebie:

- Tego to ja sam nie wyciągnę!

- Ja ci pomogę - odezwał się obcy głos.

Piotr odwrócił się i zobaczył starego człowieka.

- Ja wiem, że pan chciałby mi pomóc, ale nawet we dwóch całego zamku byśmy nie wyciągnęli.

- Ależ tak. Zadam ci trzy pytania i jeśli na wszystkie dobrze odpowiesz, pomogę ci - rzekł stary pan, który w rzeczywistości był dobrym czarodziejem.

- Dobra, pytaj - powiedział książę.

- A więc po pierwsze: Co jest cenniejsze niż złoto? Po drugie: Co jest małe, piękne i bardzo cenne? I po trzecie: Jaki ma być król?

- Miłoś. Dziecko. Dobry i sprawiedliwy - odpowiedział książę.

- Tak! - krzyknął czarodziej i wnet wydobyl całe królestwo z krateru.

Król Nikolas, by się odwdziżyć Piotrowi, oddał mu swą córkę za żonę.

Po paru latach Piotr i Odetta stali się królem i królową, ale największą radość mieli ze swej córki, Diany. Piotr był mądrym i sprawiedliwym królem. **Teresa Ondrusz, lat 12**

Ładna bajka, prawda? W jednej z czeskich bajek cenniejsza od złota była sól. Nasz poeta, który napisał: „Szlachetne zdrowie, nikt się nie dowie, jako smakujesz, aż się zepsujesz”, odparłby, a wraz z nim sporo ludzi, że to właśnie o zdrowie chodzi. Teresa jednak, wraz ze swoim bajkowym bohaterem, postawiła na miłość. I też dobrze zrobiła, bo czym byłby świat bez miłości? Szczególnie teraz, w okresie przedświątecznym, zdajemy sobie sprawę z tego, jak ważne to jest uczucie. Wyobraźcie sobie święta ludzi samotnych, sierot, tych, których nikt nie kocha. Może więc znajdziecie trochę czasu i wraz z drużyną harcerską lub świetlicą szkolną odwiedźcie pobliski Dom Emerytów. Wystarczy wierszyk i koleda lub karknia z życzeniami, a starszym ludziom, którzy spędzą święta bez swoich bliskich, będzie naprawdę miło.

Pozdrawiam miłych czytelników, a Terenę przepraszam za to, że jej bajeczka tak długo przeleżała w mojej szufladzie. **Literka**

Przypominamy wszystkim, że do końca przyszłego tygodnia czekamy jeszcze na rozwiązania konkursu o śpiewnik oraz o tym, że trzeba pilnie układać i rysować życzenia świąteczne na konkurs karwiński biblioteki. Niebawem zaś czeka Was nowy, świąteczny konkurs, jaki niebawem ogłosimy. Czekamy na listy! **Głosik i jego koledzy**

Przysłowia na grudzień

Gdy w początku grudnia słońca nie ma, to rychło ustali się zima.

W dzień św. Barbary patrz pogody, bo takie też będą same Gody.

Grudzień wziął swoją nazwę od grud, w które ścina ziemię mroź.

Im więcej zimą wody, tym więcej wiosną pogody.

Jak się Adam z Ewą głosi, tak się koniec grudnia nosi.

W noc świątrową łagodnie, będzie kilka dni pogodnie.

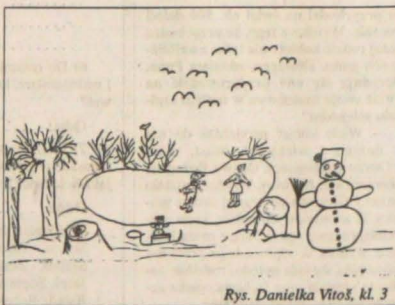
Przysłowia wraz z rysunkiem zimowych zabaw przesłała **Danielka Vitoš** z Karwiny-Nowego Miasta, podobny rysunek przesłała jej koleżanka klasowa **Kasia Gergiśák**.



▲ W ramach Roku Mickiewiczowskiego odbył się w środę 2 bm. Konkurs Czytelniczy dla klas 7. - 9. Polskich Szkół Podstawowych, który przygotował Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie przy współpracy z Sekcją Bibliotekarsko-Czytelniczą przy ZG PZKO. W Klubie PZKO przy ul. Boška w Czeskim Cieszynie współzawodniczyło 12 trzysobowych drużyn, z których po II etapie konkursu do finału przeszło 6 najlepszych. Uczestników konkursu zobowiązywała znajomość życiorysu Adama Mickiewicza oraz utworów: „Reduta Ordona”, „Śmierć Pułkownika”, „Ballady i romanse” - wybór, „Pan Tadeusz” - wybór i „Bajki”. Jury przyznało po dwie pierwsze nagrody (po 48 pkt.) - drużynom z PSP w Lutyń Dolnej (w składzie: Damian Cudek, Danka Czermer i Maria Szeliga) i Karwinie-Frysztacie (Jan Jonszta, Halina Rygiel, Jerzy Franek), drugą dla PSP Karwina-Nowe Miasto (47 pkt.), dwie trzecie - drużynie z PSP Jabłonków i PSP Bystrzyca (po 44 pkt.), zaś czwarte miejsce zajęli uczniowie z PSP w Gnojniku (41 pkt.). Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody książkowe, które ufundowało Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Na zdjęciu uczestnicy konkursu oglądają nagrody. (M. B.) **Fot. FRANCISZEK BALON**



Rys. Kasia Gergiśák, kl. 3



Rys. Danielka Vitoš, kl. 3

✧ GŁOSIK I LUDMIŁA ✧ GŁOSIK I LUDMIŁA ✧ GŁOSIK I LUDMIŁA ✧

Ładna ta bajeczka o zagubionym królestwie. Nieprawdaż, Głosiku...



Owszem. Ale za oknem mamy teraz białe królestwo. Chodźmy na narty!

Chętnie. Bo jest jeszcze Inna rzecz cenniejsza niż złoto...



Tak, wiem. Zdrowie.

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1. UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA

(39)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

ROZDZIAŁ XXV

Kryjówka Eingary

- Niech pan przyjdzie do mnie w godzinę po egzekucji! - przypomniał sobie Eingara słowa Stefana Ziki. W godzinę po egzekucji. Mimo woli zawiódł spojrzeniem na tarczę zegara. Jeszcze niecałe pół godziny i będzie trzymał to uroczę stworzenie w swoich ramionach. Nagle przystanął zniechęcony na środku pokoju, pod wpływem jakiejś przykrej myśli. A może sztuczka Stefana Ziki nie udała się? Do diabła! Po cóż ten niepokój? Joanna Wrońska może nie żyje? Może rzeczywiście została stracona?

- Muszę mieć pewność! - wyszeptał. - Pewność! Biegnąć do drzwi, myślał już tylko o kacie.

- Psie! - syknął z wściekłością. - Jeżeli mnie oszukałeś, pomamięsż mnie jeszcze. Biegnąc ulicami, przyciskał dłonią mocno bijące serce. Któż tam zbliża się wąską ulicą? Z przerażeniem pomyślał o jakiejś nieoczekiwanej wyrzeczce.

Jedyną osobą, która znała jego kryjówkę, była Vera, ale od kilku godzin znał ją również kat. Eingara śpiesznie wrócił na górę po schodach, wbiegł do pokoju i ukryty za firanką począł wyglądać przez okno. U drzwi domu dostrzegł stojącego, wyraźnie zniecierpliwionego mężczyznę. Długi płaszcz sygnał nieznajomemu za kolana, miękką kapelusz trzymał w ręku, ocierając sobie chustką czoło. Eingara dostrzegł tyniec, otoczoną rzadkimi czerwonymi kosmykami.

Okrzyk wściekłości dobył się z piersi cyrkowca. Poznał człowieka stojącego przed domem. Był nim kat, Stefan Zika. Do diabła, to jego przyjaciel nie dobrego nie zwiaśtowało. Eingara pobiegł do drzwi, zszedł na dół i siłą wciągnął kata do swego mieszkania.

- Lotrze! - wyrzucił z siebie. - Przyszedłeś, żeby mnie zawiadomić, że nie udało ci się sztuczka? Ze rzeczywiście powiesiłeś tę dziewczynę? Mów! Cóż by ci innego mogło do mnie sprowadzić? A może zapomniałeś o naszej umowie?

Jednym zręcznym ruchem Stefan Zika wyswobodził się z uścisku zdenerwowanego cyrkowca.

- Widzę, że pan z miłością zupełnie zwariował - zawołał ubawiony. - Jeżeli chodzi o moje sztuczki, to mogę być zupełnie spokojny, a poza tym chciałem panu powiedzieć, że Stefan Zika zawsze dotrzymuje danego przyrzeczenia.

Jedźcie cyrkowy wydal teraz okrzyk radości.

- Więc Joanna żyje?

- Chwilowo leży bez przytomności - uśmiechnął się kat - ale mogę ją zbuzić do życia w każdej chwili.

Radość zajaśniała na twarzy Eingary, natychmiast jednak znowu zaczął się niepokoić.

- Więc po co przychodzisz, jeżeli wszystko jest w porządku? Czy grozi nam jakieś niebezpieczeństwo?

- Zasadniczo nie - odparł Zika - ale należy być ostrożnym. Nieostrożnością byłoby, gdyby pan, według umowy, zjawił się teraz w moim domu.

- Nic z tego nie rozumiem...

- Bo widzi pan - wyjaśnił Zika z nieprzyjemnym uśmiechem - dom kata uważany jest za coś, co podlega hańbie, dlatego też niechętnie go ludzie odwiedzają. Szczególnie dzisiaj, gdy dokonujemy egzekucji dzieciobójczyni, wiele osób spoglądało na mnie z nienawiścią i z pewnością zwróciłyby to ogólną uwagę, gdyby składał mi wizytę taki elegancki jegomość, jak pan.

Eingara nie mógł już ukryć zniecierpliwienia.

- Co mnie obchodzi ludzka ciekawość? Pragnę tylko zobaczyć dziewczynę żyjącą.

- Nikt panu tego widoku nie zabierze - odpowiedział kat, uśmiechając się. - Musi pan jednak mieć cierpliwość do wieczora, właśnie w tym celu do pana przyszedłem. Wie pan o tym, że ciało straconej należy do mnie i że obowiązkiem moim jest pochować je podczas nocy gdzieś w lesie. Właśnie będziemy mogli wykorzystać tę okazję.

- Ach, rozumiem - zawołał Eingara - Więc chcesz, żebym się spotkał z tobą w lesie.

- Niech pan mówi ciszej - zwrócił mu uwagę Zika. - Czasami i ściany mają uszy, a jeżeli sprawa się wyda, jestem zgubiony. - Przy tych słowach rozrzął się niespokojnie dookoła. - Po zachodzie słońca spotkamy się znowu. Czy zna pan te rozstające drogi za miastem?

Eingara skinął potakująco głową.

- Niech pan tam czeka na mnie o dziesiątej wieczorem. Oddam panu wtedy tę dziewczynę, ale niech pan nie zapomni przynieść z sobą obiecanej nagrody.

Z tymi słowy kat Stefan Zika opuścił potajemną kryjówkę Eingary.

ROZDZIAŁ XXVI

W ostatniej chwili

Blady, z potarganymi włosami wpadł adwokat Zello na dziedziniec więzienny z dokumentem ulaskawienia w ręku. Głośny okrzyk rozpacz dobił się z jego piersi, gdy zorientował się, że przybył za późno, bo właśnie odbywała się egzekucja. Za późno! Spóźnił się o kwadrans! Z wielkim trudem zachował spokój i począł się dopytywać, dokąd zabrany zostanie przestępca, a dowiedziawszy się, że zasadniczo należy on do kata, uległ jeszcze większej rozpaczce.

Nie zastanawiając się dłużej, natychmiast ruszył do sądu, dokąd wpuszczano go zawsze swobodnie, jako adwokata. Pragnął raz jeszcze przejrzeć akt sprawy Joanny Wrońskiej. Kazał się bezwzględnie zameldować do prokuratora, wręczając mu dokument trzymany w ręku.

Prokurator z bladą twarzą odebrał ulaskawienie z rąk adwokata Zello.

- A kto mi powie, że zmarła była niewinna? - zawołał.

- Ja! - odpowiedział adwokat z wściekłością. - Ta dziewczyna była niewinna. Nie mieliście żadnych podstaw, żeby ogłosić na nią taki wyrok. Postanowiłem nie spocząć, dopóki nie udowodnię niewinności Joanny Wrońskiej. Jeżeli nie mogłem uratować jej życia, to muszę uratować jej dobre imię po śmierci.

Prokurator był najwyraźniej zniecierpliwiony tą sceną, toteż wstał z fotela, spojrzawszy niechętnie na swego gościa i oświadczył:

- Sędziowie w najlepszej woli i z czystym sumieniem wydali ten wyrok. Nie wolno im zarzucać niesprawiedliwości. Dajmy już spokój tej okropnej sprawie. Wyrok został wykonany i nie już nie da się zmienić.

- Niestety - odparł adwokat, oddychając z trudem. - Joanna Wrońska nie żyje i nie już nie zdola jej do życia przywrócić. Ale co się stało z jej zwłokami? Głęboka brudza ukazała się na czole prokuratora.

- Ciało jej oddane zostało katowi. Taki jest już zwyczaj, że kat powinien pochować ciało skazańca.

(cd)

Pochodzimy z Girowej

Ciekawe, ile jest na świecie regionów, których ludność tak wiele, jak mieszkańcy dzisiejszego Śląska Cieszyńskiego, doświadczyła w związku z niezależnymi od jej woli przesunięciami granicy państwowej? U nas efekt tego jest taki, że niewielka część autochtonicznej populacji pozostała jeszcze Polakami, reszta zaś zmieniła narodowość, powiększając stan liczbowy narodu, który - aczkolwiek 70 lat temu na Śląsku Cieszyńskim dopiero raczkował - dziś jest żywiołem dominującym.

Doszło do paradoksalnej sytuacji, jako że z samą tylko rezygnacją z języka przodków i z należącego miejsca w grupie etnicznej, do której przodkowie ci należeli, automatycznie z nieba nie spada zdolność przyswojenia sobie nowego języka „macierzystego”.

I tak przed laty, a gdzieś tam jeszcze i teraz, Czecha od Polaka na czeskim i Śląsk Cieszyński od odróżniały tylko pojedyncze wyrazy we wspólnej gwarze, której bardzo daleko do języka czeskiego, a znacznie bliżej do polskiego. Wyrazami tymi, których nowi Czesi nauczyli się w „obecnym” szkole, demonstrowali swoją odrębność. Dziś już jednak jest inaczej. Kolejne pokolenia tych, co przeszli być Polakami, zapomniały już - choćby okaleczonej - podcieszynskiej gwary, bo wybili im ją z głowy „uczenie”, a rodzina nie uznawała za stosowne dać im szansę osłuchania się z nią.

przy kawie i kilku „półkach” z „dobrymi ludźmi”.

I tym razem tradycja została zachowana. Tyle że, zanim zostaliśmy poproszeni do „kuchyni”, porządnie zmarliśmy przy panu Rudku, który musiał skończyć robotę. Wiał przenikliwy, zimny wiatr. Oglądając panoramę przeciwnego pasma gór z Jaworowem, Ostym i Kozubową oraz na południowym horyzoncie Jabłonków i Mosty, słuchaliśmy ciekawej opowieści pana Franciszka, który mieszka „na tym miejscu osiemnastu lat”.

„Pochodzimy z Girowej. Tam, jak mo Trzyniec-doprawa, szóstka, tóń chate. Moja rodno chałupa wygorała. Zeszłóm wilije. Niejaki doktor Malicz jóm kupił od brata w jedenasiedemdziesiątym roku. Bo brat postawił w Piosku”.

trzy córki. „Najstarszo je Marta. Ta mo siedemnastu lat miała. Marie mo o trzi roki miny, a Zuzanne je dwadzieścia lat. Mój osiemnastu lat miał syn i jedno dziecko”.

Z pewnością nie było panu łatwo codziennie schodzić z tych kopców? „Ale kaj! Wtedy to był z trzecie piątę minut na wyrchu. A na dole za połow. To nima tak daleko. O pół pióntę zech wyszedł a o pół pióntę cug jechół. W Pietwoldzie je cały tydzień był, to nie jeżdżił każdy dzień do chałupy. Do Karwinie cugam a potem lokalkóm. A po wojnie?... Dyć Trzyniec nima daleko”.

Od 1978 roku pan Lipowski jest na emeryturze. Pytamy go o to, czy da się żyć z emerytury? Dowiadujemy się, że dobrze. „Jak zech szedł do pyndy, tak zech miał panosieć. Dziśka móm przez piątę tysyncy, prowa. To je piyndy! Człowiek to nima schopyj udać. Moja nie robiła nigdy. W chałupie miała co robić. My mieli trzi krowy. Aji czworo nikiedy. Świnie dwie. My musieli kontingent oddawać. To było roboty... Wiele hektarów? Pola trzi a lasu piątę hektarów. Drzewa nie sprzedajemy, bo to nima na sprzedaż. Teraz už na polu nie robimy. Ziyńć (pochodzi



▲ Franciszek Lipowski: „Mieszkóm tu osiemnastu lat”.

z Wyndrynie; jego tata je puwodnie z Polski, z Koniokowa) chowie byka. Jak go zabijóm, majóm miynsa na cały rok. Królików nimo. Lóni mu wyzychały. Robił we werku molorza, teraz je w pyndy, tak mo czas chodźć po masarce. Zabijo świnie, byki. Przyniesie miynsa, prowa”.

Ciekawi nas, co tu można robić na tym odludziu, kiedy akurat nie ma nic do roboty? „Ale robota je fót! A wycie, jak bych to tak zebrał, to je tak głupio otazka, że nie wiym...” - Pisz, że seks smakuje w każdym wieku, żartujemy. - „Ale dejcie pokój! Ta chałupa je zelektryfikowana od 1964 roku. Ni musimy tu świecić szczypami. Tak je teraz je pół biedy. Puścimy telewizje i dziwóm se do pudła”.

Pan Rudek wreszcie uporał się z pniem. Mogliśmy udać się do „chałupy”. Widzę, że gospodarz kuleje. „A, to nie nima. Jak jo miał piątę roków, złó-molech noge w kolanie. Szpatnie mi jóm naprawili i móm twarde kolano. Ale musimy wóm powiedzieć, że mie eszcze nigdy nie bolało. Czym to mazy? Tabletki nie bierym żodne. Śliw-wicóm!” - W „kuchyni je ciepło, jak w piekarszczoku”. - chwalił żonę pan Franciszek. Po chwili na stole pojawia się kawa, a także kieliszki i fiaska śliw-wicy oraz wafle na zakąskę. Ale najpierw wychylamy po szampanie, którym państwa Marie i Franciszka Lipowskich obdarował kolega Genio. Coraz lepiej się rozmawia. Pada nawet pytanie pod adresem gospodarza, na kogo glo-

sował w wyborach parlamentarnych. „Klaus už ni. Jo woli fusatego...” - Poczmy dodać: „Rumla. Wiyce, jo se myślím, że ci ludzie, co ku wólbóm nie idóm, sóm gupi. Kiergosi wolić trzeba, prowa”.

Poruszamy najróżniejsze tematy. Dowiadujemy się, że pan Franciszek to w zasadzie nigdy nie chorował. Jeżeli nie liczyć „urazu w robocie” w 1961 roku oraz w osiem lat później „śiasza”, z powodu którego doświadczył wątpliwej przyjemności leżenia w szpitalu: „Tam mie tak dożebrażyli, że mie potym sąsiad Cieślár musioł zielinami wylyć. Wiyce, jo móm rod szpital, jak go nimuszym widzieć”.

Zastanawiamy się też, dlaczego taki drewniany domek nie jest uzbrojony w gromnik. „Gromnika nimóm, bo to i tak tyn wysoki stróm wszystko przicińgóm. Roz tu uderziło u sósniada. A to tak, że pierón gónił po całej chałupie. Inszy sósniad miał nowy gromnik, przemierzóny, o hróm strzelił do jawora, kiero stoł wedle domu, a narobił strasznego marasu. Jo tymu nie wierim. Możecie mieć bromoswod, a hróm i tak strzelił tam, kaj se mu podob...”.

Coś w tym jest. Żywiołu - jak na razie - nie da się opanować. Podobnie jest z ludzkim losem.

KAZIMIERZ SANTARIUS



Pięknym przykładem tego, że w latach dwudziestych szkoła czeska nie była jeszcze w stanie wytrzebić polskości z tych terenów wraz z korzeniami, jest pan Franciszek Lipowski, 80-letni mieszkaniec Gródku. Mieszka z żoną i z rodziną najmłodszej córki na ojcowskiej stronie. Ich drewniana chałupa przycupnęła w kępie drzew na dominującym nad Gródkiem szczyście wzgórza, nieopodal drogi na Filipkę.

Zastaliśmy pana Franciszka przed domem. Wspólnie z zięciem, Rudkiem Legierskim, usuwali pień starej lipy, która ponoć w każdej chwili groziła runięciem na dach domu. Powitał nas bardzo serdecznie. Szczególnie kolegę, Genia Krupę, który podczas swoich niezliczonych wędrówek po beskidzskich szlakach niejednokrotnie zaglądał do Lipowskich, aby sobie pogwarzyć

W kępie drzew przycupnęła chałupa Marii i Franciszka Lipowskich.

Pan Franciszek wywodzi się z dziesięciorga rodzeństwa. „Z tego jyny jedna dołcha była. Ta mieszko w Bukowcu. Jo był drugi najmłodszy. Móm eszcze brata w Jabłonkowie. Do szkoły zech chodził w Piosku. Jednóm klasie móm polskóm, a zbytek czeski. Moja je młodszo o rok. Też chodziła do czeskiej szkoły, ale tu w Gródku. Jejo mama pochodziła ze Sałajki a tata, nazywał się Pawlasek, z Morowki. Robił w lesie. Jo sie nie wyuczył niczym. Jo szedł do lasa do roboty. Robilech w lesie poza Girowóm. To było za przeszłej republiki. Bo przez wojne zech robił na szachcie w Pietwoldzie, a po wojnie u czeski drahy w Trzyńcu. Ciałych trzietrzietek roków”.

Państwu Lipowskim urodziły się



▲ W kuchni było „jak w piekarszczoku”. Za chwilę pani Maria poda do stołu. ♦ Pan Franciszek powitał nas serdecznie. Zięć nie dał sobie przeszkodzić w pracy.



Fot. MAREK SANTARIUS

ODSZEDŁ WŁADYSŁAW CEJNAR

Jeszcze jedna wyrazista postać twórcza, która odchodzi do zaślania legendy plastycznej i teatralnej. WŁADYSŁAW CEJNAR (31 III 1921-7 XII 1998) był synem dąbrowskiego górnik a studentem orłowskiego gimnazjum. Pociąg do rysunku zaprowadził Go do salonu miss Dostal; Niemcy pobierający u niej lekcje angielskiego namawiali utalentowanego prociście do „przywrócenia” swemu nazwisku „pierwotnego brzmienia Zehnar”, młodzieńca wolał pozostać przy swej narodowości oraz pracy w hucie trzynieckiej. Szczególnie walczył w szeregach młodzieży skierowanej do obozów pracy. Świadectwo dojrzałości zaś zdawał po kursie maturalnym w Cieszynie (1945).

Swoje studia plastyczne odbył w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w pracowniach prof. prof. F. Pautscha i Z. Pronaszki. Z powodu rozników przed- i powojennych w uczelni zrobiło się tłoczno; z uwagi na małą liczbę etatów artystycznych nie zezwalano słuchaczom na zdoby-



wanie dwóch profesji. W. Cejnar dlatego po absolutorium w 1950 r., dzięki prof. K. Fryczowi, pozostał jeszcze przez rok na scenografii w charakterze wolnego słuchacza. Ciągnęło Go zresztą w tym kierunku, zwłaszcza że miał już za sobą architekturę wewnątrz u prof. Gałazowskiego. Kiedy już pracował w Teatrze Cieszyńskim, uczelnię uzupełnił o rok 6. - dyplomowy. Władek ukończył go jako eksternista.

W ten oto sposób na gruncie czeskiego, wkrótce zaś czesko-polskiego teatru w Czes. Cieszyński pojawiły się pierwiastki wysoko notowanej polskiej szkoły scenograficznej, nazywanej realizmem polskim. W. Cejnar, scenograf TC w latach 1951-62 oraz 1964-82, przynosił swe doświadczenia również na grunt Żyliń, gdzie pracował w latach 1962-64. Nadał też np. kształt sceniczny „Ożenki” Gogola w teatrze brneńskim.

Wyraża inwencja artystyczna pozwoliła autorowi czeskosłowackich scen wejść do czołówek bractwa czeskosłowackich scenografów

i uczestniczyć w wystawach w Brnie (1960) czy w Pradze, a także za granicą (Sao-Paulo, Rzym, Paryż...). Zostawszy członkiem związku plastyków, brał następnie udział w ogólniejszym życiu scen teatralnych polskich, czeskich i słowackich, wystawiał swe prace m.in. w Brnie, Czeskim Krumlowie, Zlinie...

Prócz tego, że zagospodarował dla sztuki zaślania plastycznej, Władysław Cejnar ilustrował prasę miejscową, projektował dekoracje imprez PZKO, uczestniczył w wystawach SLA. Był też autorem afiszy, spotykało się Go zwłaszcza w zespołach tanecznych. Walnie więc przyczynił się do kształtowania klimatu kulturalnego nad Olzą.

Nie dane Mu było dotknąć wieku XXI, Jego znaczący dorobek wszak zmierzał w tym kierunku i zostanie właściwie oceniony we wszystkich pracach dokumentujących i omawiających cieszyńskie życie plastyczne i teatralne. Składamy Mu wszyscy głęboki ukłon koleżeński. (W.S.)

JEDEN CZY DWA DNI GŁODÓWKI NIE ZRUJNUJE DZIECKU ZDROWIA

DRAMATY PRZY NASZYM STOLE

Jedź wreszcie! Wszystko zaraz będzie zimne! - Takie okrzyki bezustannie słychać przy niejedynej rodzinnej stole.

Roczne dziecko, odpychając łyżeczkę podaną przez mamę czy tatę, chce, być może, powiedzieć. Nie jestem już dzidziusiem! Pokazać, że może jeść samodzielnie. Trzeba więc wtedy po prostu uzbroić się w cierpliwość i nie zmuszać dziecka do jedzenia na siłę. Jeśli jest chudziakiem, można próbować coś zyskać dzięki zabawianiu go (np. jedzie samochód do garażu czy coś podobnego), ale należy uważać, by nie stać się niewolnikiem tego typu sytuacji.

Dlaczego nie jedzą?

Niechęć do jedzenia może być próbą zwrócenia na siebie rodzicielskiej uwagi. Nasi miliusińscy doskonale wiedzą, że matczyną miłość mierzy się łyżkami zjedzonej zupki.

Starsze dzieci natomiast mogą stracić apetyt np. z powodu szkolnych kłopotów (klótnia z kolegą, niesłaski z nauczycielami, złe oceny). Warto wtedy spróbować porozmawiać z nimi właśnie o tych problemach.

Poza tym pociechy mogą być po prostu znudzone pewną kulinarną monotonią (odwieczny zestaw: kotlet mielony - marchewka - ziemniaki) albo manifestować jawną niechęć do pewnych potraw, które rodzice uważają za bardzo zdrowe (szpinak, brukselka, ryby, mleko). Smakoszki w krótkich spodenkach są uważani za kapryśnych, właściwie nie wiadomo, dlaczego. Mają wysublimowany smak! Ich preferencje smako-

we ustaliły się już i my powinniśmy to uszanować.

Zachowanie przy stole

Ileż to razy dziennie powtarzamy: Nie leż na stole! Jedną matką wyciera buzię dziecka po każdej połkniętej łyżeczce, inną zaś pozwala, by jadło rączkami. Jak postępować? Wobec całkiem małych dzieci nie należy być zbyt wymagającym. Dla rocznego malucha posilek jest przygodą, wydarzeniem. Dziecko odkrywa budowę fasolki szparagowej, bada krzywą lotu ziarenka ryżu. Zanim połknie kęs, wszystko musi dotknąć palcami. Poza tym do ukończenia trzech lat bobas ma dosyć słabą sprawność ruchową. To że raz uda mu się własnoręcznie włożyć łyżkę do buzi, a innym razem rzuci ją na podłogę, nie musi być wyrazem złej woli - może to tylko chęć zabawy. Jeśli wyleje kakao na świeżo wyprany i wykrochmalony obrus, to jest wyłącznie brak zręczności. Od czterolatka rodzice mogą zacząć wymagać posługiwania się łyżką i widelcem. Pod warunkiem, że sami dają dziecku dobry przykład.

Uczymy uspołecznienia

Sześcioletek jest w stanie zrozumieć, że zanim zacznie jeść, wypada poczekać, aż reszta domowników pojawi się przy stole, że znacznie przyjemniej jest jeść bezgłośnie i że nie należy mówić z pełną buzią. Jeśli dziecko chce jeść z dorosłym, musi zaakceptować pewne obowiązujące zasady: przestrzegać kolejności dań, nie odchodzić od stołu w trakcie posiłku itp. To samo odnosi się do nastoletków. Nie wolno pozwolić, by spożył się na obiad albo wymykały się po angielsku, gdy reszta zaczyna deser. Wyjaśnijmy swoim pociechom, że życie w społeczeństwie, wymaga przestrzegania określonych reguł. Gdy to nie pomaga, pora powiedzieć: Nie chcę być w domu kelnerką. A zwłaszcza nie w barze szybkiej obsługi.



SZCZEGÓLNE WŁAŚCIWOŚCI PAPROC

Zdobi i regeneruje

Coraz więcej osób hoduje w domu paprocie - nie tylko ze względu na ich dekoracyjność, ale i szczególne właściwości.

Bioenergetycy uznali wiele roślin za nieprzejrzalych człowiekowi. Na ich czarnej liście nie ma jednak paproci, odznaczających się samymi zaletami. Kwiat ten oddaje swoje siły człowiekowi, który ich potrzebuje. Paproć zwiększa ilość jonów ujemnych w swoim otoczeniu, a dzięki temu my szybciej i skuteczniej regenerujemy nasze siły. Jeśli postawimy ją w sferie promieniowania podziemnych żył wodnych, powoli usycha. Jest to dla nas ostrzeżenie. Nie powinniśmy w tym miejscu przebywać.

O czym powinien pamiętać hodowca paproci?

- Ta roślina wymaga żyznej ziemi próchnicznej.
- Nawoźmy raz w tygodniu z wyjątkiem okresu od września do marca.
- Kwiat podlewamy obficie i zraszamy raz dziennie. Dobrze jest co jakiś

czas wstawić doniczkę do miski z zimną wodą.

- Raz na dwa miesiące dokładnie myjemy roślinę, aby usunąć kurz.
- Zawsze trzymamy ją z dala od grzejników.
- Ustawiamy kwiaty w zaciemnionym miejscu.
- Paprotki nie powinno się przestawiać, obracać czy też dotykać.
- W marcu przesadzamy kwiat i przycinamy liście.
- Sztuczne światło nie szkodzi paproci, natomiast zdecydowanie niekorzystnie wpływają na nią przeciągi.
- Gdy na liściach zauważymy szkodniki (tarczniki, wełnowce), konieczne trzeba paproć przemyć wodą z denaturatem. Na mszyce najskuteczniejszy jest roztwór wody i szarego mydła. (n)

Podajemy z kiedami lub ziemniakami. JANUSZ KRZYWOŃ

MIESZKANIE

Komody wracają do łask

Mogą być piękne, staroświeckie lub rustykalne czy też białe, nowoczesne.

Rozzejrzyjmy się dobrze po mieszkaniu bądź też przepatrzymy dawno niedowiedziany strych (jeśli taki mamy). Być może natkniemy się na mebel staroświecki i zdawałoby się niemodny - na komodę.

Niegdyś należała do nieodzownego wyposażenia każdego mieszkania, dziś zastąpiły ją szafy w sianach, meblówki, regały itp. Lecz powraca moda retro. Dłatego na starą komodę warto

spojrzeć innym, łaskawszym okiem. Jeśli jest odprana, może przysłużyć się oddać ją do renowacji? Możemy także spróbować odświeżyć zniszczony mebel własnymi siłami.

A jeśli nie przedpłamy za starością? Wtedy możemy kupić nową i nowoczesną w kształcie komody: bądź to z surowego drewna, bądź też pomalowaną na biało.

Jedno jest pewne - którykolwiek wariant wybierzemy, uzyskamy funkcjonalny i pakowny mebel, mieszczący moc drobiazgów, z którymi nigdy nie wiemy, co zrobić. (N)

WARTO WIEDZIEĆ

Jak przedłużyć rzęsy

Jeśli malujesz je spiralą (co jest o tyle wygodne, że pojemnik, w którym się znajduje, sam dozjuje tusz) pamiętaj koniecznie by:

□ trzymać ją prostopadle do oka (zazwyczaj trzymamy równolegle) i tuszować każdą rzęsę oddzielnie - w kierunku od nasady do końca;

□ pomalowaniem rzęs popodrować (pyłki pudru także optycznie pogrubiają rzęsy) lub użyć bezbarwnej odżywki w żelu i poczekać aż wyschnie;

□ malować rzęsy zawsze dwukrotnie.

Rada: jeśli masz niezbyt gęste rzęsy, możesz je bardzo sprytnie „zageścić”. Wystarczy na dolnej powiece cienką warstwą z oczu delikatnie, przerywaną linią wypełnić miejsca między rzęsami. Osiągniemy w ten sposób efekt gęstych rzęs na całej powiece. (k)



Kolumnę przygotowała: WANDA KUŁA

Z PATELNI I GARÓW KUCHMISTRZA JANUSZA

Gulasz wołowy z pieczarkami i świeżą papryką

Składniki: 50 dag pregi wołowej (hovézi klíčka), 20 dag małych pieczarek, 1 papryka zielona, 1 papryka czerwona, 10 dag cebuli, 1 dcl oleju, 5 dag maki, 1,5 dag słodkiej papryki mielonej, 4 ząbki czosnku. Sól, pieprz, kminek, majeranek do smaku.

Pręgę wołową oplukać zimną wodą, osuszyć. Pokroić w kostkę, posolić, posypać piekrem, majerankiem, kminkiem, potrzebę 2 ząbkami czosnku utar-

ciem z solą, skropić olejem, dobrze wymieszać i wstawić na noc do lodówki.

Na rozgrzanej 1/4 dawki oleju osmażymy cebulę pokrojoną w kostkę na złoty kolor. Włożymy mięso, zasypamy papryką mieloną, osmażymy, zalejemy wodą i dusimy pod przykryciem do miękkości. Miękkie mięso wyjmujemy. Z reszty oleju i maki zrobimy za-

smazkę, którą zageścimy sos. Gotujemy stale mieszając ok 1/2 godziny. Pod koniec gotowania wrzucimy pieczarki pokrojone w ćwiartki i świeże papryki pokrojone w grubsze paski. Włożymy mięso, pod koniec gotowania doprawimy do smaku solą, resztą czosnku, pieprzem i majerankiem.

Podajemy z kiedami lub ziemniakami. JANUSZ KRZYWOŃ

Podarunki, prezenty, prezenci! Któż z nas nie lubi je otrzymywać? Czasem jednak po rozpakowaniu prezentu czujemy się lekko zawiedzeni. Dlaczego? Ponieważ osoba, która nas obdarowała, zupełnie nie zastanowiła się nad tym, czy nam się ten prezent podoba. Zanim więc wybieramy się na świąteczne zakupy, sprawdźmy, pod jakim znakiem Zodiaku urodziła się osoba, której chcemy kupić podarunek gwiazdkowy.

■ **BARAN** będzie Ci ogromnie wdzięczny za każdy drobiazg, który w jakikolwiek sposób łączy się z uprawianiem sportu. Może to być zarówno rakietka tenisowa, piłka do siatkówki, jak rękawice narciarskie czy pompka do roweru. Ciepła wełniana czapka lub zabawny kapelusz to prezent, który połączy przyjemne z pożytecznym. Jeśli pozwoli Ci na to stan Twoich finansów, możesz obdarować Barana pięknym diamentem, który jest jego kamieniem astrologicznym.

■ Osobie urodzonej w znaku **BYKA** możesz kupić piękny wieniec szal lub jedwabną apaszkę. Będzie też zachwycona, gdy otrzyma elegan-

kie perfumy lub butelkę dobrego francuskiego wina. Astrologicznym metalem Byka jest miedź. Możesz więc zrobić mu wielką radość przynosząc w prezencie miedziany imbir lub interesującą bransoletkę. Z książek uwielbia historyczne romanse.

■ Ciekawa świata i ludzi osoba spod znaku **BLIŹNIĄT** ucieszy się zarówno pierścionkiem z perłą, jak i atlasem lub grą elektroniczną. Wszystkie zabawki, instrumenty, urządzenia oraz gry, które wymagają zręczności w palcach połączonej z błyskotliwością umysłu, sprawią Blizniętom nie lada frajdę.

■ **WRAZLIWY**, o konserwatywnym zacięciu **RAK** będzie uszczęśliwiony, gdy otrzyma jakiś drobiazg z antyki. Może to być mała akwarela lub porcelanowy dzbanuszek. Astrologicznym talizmanem Raka są: kamień księżycowy i rubin. Broszka z krwistymi rubinami to wymarzony prezent dla każdej pani urodzonej pod tym znakiem.

■ Wybredny **LEW** byłby uszczęśliwiony, gdybyś mu kupił w prezencie jacht. Zejdźmy jednak na

ziemię... Lew ma słabość do wszystkiego, co w jakikolwiek sposób łączy się z dbałością o urodę. Dobry zestaw kosmetyków do pielęgnacji ciała ucieszy go na pewno. Warto pamiętać, że astrologicznym metalem Lwa jest złoto. Jeśli więc możesz sobie na to pozwolić, kup mu bransoletkę, pierścionek czy spinkę do krawata wykonaną z tego „słonecznego” kruszcza.

Zodiakalne upominki

■ **PANNA** ucieszy się ze sportowej bluzy w kolorze ciemnoniebieskim lub czarnej wełnianej chusty. Sprawisz jej także radość, uzupełniając jej kolekcję książek czy płyt CD. Jubilejski drobiazg z szafirem to także wymiennie podarek dla osoby urodzonej pod tym znakiem.

■ Obdarowana dobrym gustem **WAGA** będzie zachwycona, gdy otrzyma modny ciuszek lub coś specjalnie eleganckiego do mieszkania. Może to być zarówno artystyczne szkło, jak i ciekawa grafika. Prezent dla Wagi nie musi być bardzo drogi, ważne

jednak, aby pasował do wnętrza. Astrologicznym kamieniem Wagi jest opal, przypisuje się jej także brąz.

■ **SKORPION** uwielbia wszystko co tajemnicze i nietypowe. Zestaw kart do wróżb lub książka pełna fascynujących przysłów poszukiwaczy skarbur sprawią mu przyjemność. Osoby urodzone w tym znaku lubią zajmować się magią. Pamiętaj również o tym, że

astrologicznym metalem Skorpiona jest żelazo, a kamieniem - topaz.

■ Wybór prezentu dla **STRZELCA**, nie powinien sprawić Ci kłopotu. Na pewno ucieszy się sprzętem sportowym lub substytutą magazynu podrobnego. Jeśli zamierzasz obdarować go czymś z garderoby, postaraj się, aby była to rzecz prosta typu sportowego w kolorze oliwkowej zieleni lub ciemnej czerwieni. Zalecenia astrologiczne - cokolwiek wykonane z cyny.

■ **KOZIORÓŻEC** na pewno doceni prezent porządnie wykonany, praktyczny i funkcjonalny. Koziorożec

lubi rzeczy proste i eleganckie, wykonane z dobrych „klasycznych” materiałów jak wełna, bawełna, len). Sprawisz mu także radość kametem do teatru lub opery. Jego astrologicznym kamieniem jest granat.

■ **BUJAJĄCY** w obłokach **WODNIK** lubi rzeczy oryginalne, czasem nawet „zwariowane”. Możesz mu kupić podręcznik i zestaw kaset do nauki języków obcych lub kłódkę dla psów. Wodnik jest też zapalonym kinomanem, kup mu kasetę z ulubionym filmem lub książkę o gwiazdach kina. W sklepie jubilejskich znajdziesz dla niego mnóstwo drobiazgów osobistych amuletów.

■ **RYBY** podchodzą do spraw prezentów bardzo emocjonalnie. Stąd się więc wybierać podarunki bardzo uważnie. Sprawisz jej na pewno ogromną radość, i kupując rzecz, która jej się przyda. Np. zestaw pełni do malowania lub oprawiony w piękna skórę notatnik. Ucieszy ją też przesylna piżama czy koszulka nocna, jak i zdobiące mieszkanie elegancją poduchy na kanapę. Zalecenia astrologiczne - srebro i złoto.

W tych dniach obchodzi 70. rocznicę urodzin
pan **JÓZEF DWOROK**
zaś 65-lecie jego Żona
pani **AGNIESZKA DWOROK**
Najserdeczniejsze życzenia szczęścia, zdrowia i wielu
jeszcze spokojnych lat życia składają Owezarzowie, O-124



Dnia 13 grudnia mija 15. rocznica
śmierci naszego Kochanego Ojca

śp. **EMANUEŁ
SZAROWSKIEGO**

z Orłowej. O chwilę wspomnień
i modlitwę prosi córka i syn z rodziną.
O-119

Dnia 13. 12. mija ósma bolesna rocznica śmierci naszego
Najdroższego

śp. **JANUSZA ŁABAJA**

z Śmitowic. Wszystkich, którzy Go znali i szanowali,
o chwilę wspomnień proszą najbliżsi. OL-178



Dzisiaj mija 1. rocznica, kiedy po krótkiej
chorobie w wieku 76 lat opuściła nas
Najdroższa Matka, Babcia, Teściowa,
Przyjaciółka, Siostra, Ciocia i Szwagierka

śp. **HELENA HRONOWA**

z domu Kafka z Karwiny-Kopalni.
O chwilę wspomnień i modlitwę pro-
szą syn i przyjaciel z rodziną. C54/243

Dnia 11. 12. mija 40. rocznica śmierci naszej Drogiej
Matki

śp. **ANNY KOŹDONIOWEJ**

z Cz. Cieszyńska. Zaś 22. 9. upłynęło 25 lat od śmierci Jej
Męża

śp. **JÓZEFA KOŹDONIA**

O chwilę wspomnień prosi córka i syn z rodziną.
AD-241



Dnia 13. 12. mija 15. rocznica śmierci
naszego Kochanego

śp. inż. **ANTONIEGO TOMANA**

z Karwiny-Fryszatu. O chwilę wspom-
nień proszą żona, matka, brat, syno-
wie Rysiek i Andrzej z rodziną. C54/257

Dnia 13. 12. 1998 minie 20. rocznica
śmierci naszego Syna, Brata, Szwagra
i Wujka

śp. **BOGDANKA MUSIOŁKA**

z Karwiny-Fryszatu. Wszystkich, któ-
rzy Go znali, prosimy o chwilę cichych
wspomnień. Zasmucona rodzina. C54/235



Dnia 13 grudnia obchodziliśmy swoje
77. urodziny nasz Kochany

śp. **LEOPOLD ŚLAWNIŃSKI**

z Orłowej. Zaś 1 sierpnia przypomnia-
liśmy sobie 6. rocznicę Jego śmierci.
O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. C54/249

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym,
przyjaciółom, sąsiadom, współpracownikom oraz
znajomym za okazane wyrazy współczucia, kwiaty i liczy-
ny udział w pogrzebie naszego Kochanego

śp. inż. **EUGENIUSZA CWIETKI**

Dziękujemy ks. Kokotowi za dostojne przeprowadzenie
obrzędów pogrzebowych, chórowi „Harfa” za piękny
śpiew, p. J. Gurbielowi i przedstawicieli Kopalni CSA
za wzruszające słowa pożegnania. Najbliższa rodzina. OL-179

kupno

KUPIE starą lalkę dziecięcą z głową
z porcelany albo z innego materiału, plu-
szowe niedźwiadki, białe zabawki,
emailowane szklane reklamówki. Przyjaje:
P. Sebor, Palacha 194, 290 01 Podbrzeź,
tel.: 0602374701. B-121

oferta pracy

PSP CZ. CIESZYN poszukuje na-
uczyciela fizyki na okres 5 miesięcy od
stycznia 1999 r. B-213

PSP CZ. CIESZYN - poszukuje
chętnego do wykonywania służby cywil-
nej w szkole od 1. 3. 1999 r. B-214

co, gdzie, kiedy

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE -
Dyrekcja i grono naucz., MS, młodzież

■ kronika rodzinna

„Pada śnieg, pada
niebo niziutko zwisa
i taka cicha biele
i taka biała cisza”.

H. Jasieczek

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że w dniu 7
grudnia br. zmarł po ciężkiej chorobie nasz Ukochany
Mąż, Kuzyn, Wujek i Krewny

śp. **WŁADYSŁAW CEJNAR**

emerytowany główny scenograf Teatru Cieszyńskiego.
Pożegnanie Zmarłego odbędzie się we wtorek 15 grudnia
br. o godz. 14.00 w sali teatru w Czeskim Cieszynie. Żo-
na z rodziną. OL-177



„Kto kochał i był kochany,
będzie zawsze żył z nami”.
Zawiadamiamy wszystkich krewnych,
przyjaciół i znajomych, że w środę 9.
12. 1998 zmarła po długiej chorobie
w wieku 53 lat Drogą i Kochana Żona,
Córka, Siostra, Synowa, Szwagierka,
Ciocia i Kuzynka

śp. **RNDR DANUTA JAWOREK**

z domu Janik. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we
wtorek 15 grudnia 1998 o godz. 13.00 z kościoła ewan-
gelickiego na Niwach w Cz. Cieszynie na cmentarz
w Trzanowicach. W smutku pogrążony mąż z rodziną. B-211

Wyrazy głębokiego współczucia
panu **OTTONOWI JAWORKOWI**
z powodu zgonu
ŻONY

składają Zarząd MK PZKO Trzanowice. C52/152

Głęboko wstrząśnięci śmiercią
śp. **RNDR DANUTY JAWOREK**
długoletniej kierowniczk organizacyjnej Zespołu Pieśni
i Tańca ZG PZKO „Olza”

wyraża szczerze współczucie Jej mężowi
panu **OTTONOWI JAWORKOWI**
kierownikowi artystycznemu Zespołu
składają Zarząd Główny PZKO. B-215

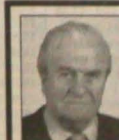
Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
ŻONY
na ręce pana **OTKA JAWORKA**
składają ZPIT „Olza” i kapela. B-212



W głębokim żalu pogrążeni podajemy
smutną wiadomość, że dnia 9. 12.
1998 zmarł po krótkiej chorobie
w wieku 74 lat

śp. **ADOLF KIEDRON**

rodem z CierlickaD., ostatnio zamiesz-
kały w Żukowie Dol. Pogrzeb Drogiego
Zmarłego odbędzie się we wtorek 15.
12. 1998 o godz. 15.00 z kaplicy cmentarnej w Żuko-
wie Dolnym. W smutku pogrążona rodzina. AD-245



W głębokim smutku pogrążeni zawi-
adamiamy wszystkich krewnych, przy-
jaciół i znajomych, że dnia 10. 12.
1998 zmarł nagle w wieku 75 lat nasz
Ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek,
Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. **ERWIN RYBICKI**

zamieszkały w Karwinie-Mizerowie.
Pożegnanie z naszym Drogim Zmarłym odbędzie się
w poniedziałek 14. 12. 1998 o godz. 15.00 w sali obrzęd-
ów pogrzebowych w Karwinie-Mizerowie. Zasmucona
rodzina. ZP Cierminowa O-123

PSP zaprasza 18.
12. o godz. 16.00
do Domu PZKO na
„spotkanie przy
choście”.

PChM „Col-
legium Canticorum” - zaprasza 13. 12.
o godz. 16.00 na koncert świąteczny do
kościoła katolickiego w Boguminie.

CZ. CIESZYN - PSP informuje, że
bilety na akademie szkolną będą
w przedprzedaży tylko na godz. 15.00.

TRZYNIEC - Ślaski Kościół Ewan-
gelicki A. W. parafia w Trzyczcu zaprasza
na „Wieczór kolęd” 13. 12. o godz. 16.00
do kościoła ewangelickiego.

▲ Dyrekcja, grono nauczycielskie,
MS i uczniowie 1. PSP zapraszają na kon-
cert świąteczny pt. „Cicha noc” 22. 12.
o godz. 16.00 do kościoła ewang. w Trzyczcu.

TRZYNIEC-OSÓWKI - MK PZKO
zaprasza na walne zebranie w niedzielę 13
bm. o godz. 15 na Osówku.

LESZNA DOLNA - Zapraszamy do
Domu PZKO na Sylwestra 1998. Począ-
tek o godz. 19. Muzyka B. Bartnicki. Miejs-
ce wolne.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

Hutnikiem brakło świeżości

W Ekstralidze Hokeja po dwóch czwartkowych meczach, rozegranych swanem, nastąpiła przerwa dla reprezentacji. Trzyniec liczył u siebie na 3. wygraną z 9. Litwinowem (poprzednio 5:2 i 4:2), jak i tymczasowy awans na... szczyt tabeli. Tymczasem hutnicy po przedostatniej grze zdobyli ledwo zremisowa i tylko zremisowali z Walschanami. W międzyczasie w 1 lidze zakończono drugą - rewanżową serię spotkań. Hawierzowianie w bardzo ważnym dla siebie meczu zanotowali niekiedy „jubileuszowe” 10 zwycięstw w rozgrywkach, awansowali z 9. na 8. miejsce i ponownie spożywają na strzelić spadkową z dystansem 5 względnie bezpiecznych punktów.

● **EKSTRALIGA: TRZYNIEC - LITWINÓW** 2:2 (1:2, 1:0, 0:0). Było to już spotka-
nie 30. kolejki (z 29. 12.). Chemicy mieli być dla
hutników kolejnym smakołykiem, zaś ofensywa
na bramkę Chemopetrolu - co najmniej taka sa-
ma jak w ub. wtorek na bramkę Budziejowic.
Tymczasem okazało się, że każdy mecz jest in-
ny. Gospodarze - owsem - starali się, walczyli,
mieli więcej z gry i okazji strzeleckich, lecz za-
brało im świeżości. Wszak w ostatnich dwóch
tygodniach rozegrali oni aż 7 spotkań (prze-
tycznie co drugi dzień mecz!) i to tylko z trzema
formacjami (na listę chorych, prócz Jánola
i Chlubny, wrócił Peterek). Goście (z nowo po-
zykanym ekstrazyczaninem M. Kaclem) dyspo-
nowali natomiast czterema piątkami, mieli
dobrze zorganizowaną obronę i czujnego Orca
w bramce, byli szybcy i agresywni. Począ-
nkiem trzyczan natomiast zabrakło lekkości,
precyzji podań i skuteczności, w tym również
w 3 okresach przewagi liczbowej. Najwięcej
szans miał Daño (m.in. trafił w słupkę), a także
Pleška, Ujčík i Lubina. Kolejność bramek: 9.
min. - zastępujący Peterka młodzien Marek
(z podania Zimy) 1:0; była to setna bramka
hutników w obecnych rozgrywkach 36 se-
kund później - Trávníček z dystansu (Biegi miał
zakłonić pole widzenia) 1:1; 19. - Kubínčák
(wykorzystał zderzenie się Kátozra z Grego-
fem) 1:2, 26. - obrońca Sekerák nie mógł pa-
trzeć na poczynania kolegów w ataku, przejął
krążek od Dani i po samodzielnym najdzie wy-
równał na końcówce gry 2:2. Remis bardziej
usatysfakcjonował gości. 4562 kibiców po ostat-
nim gwizdzie Halkovca poczuło natomiast nie-
dostatek 5-tygodniowy spokój od Ekstraligi po-
stawiło trzyczan wyjść na zdrowie... (F)

● **II LIGA HOKAJA: ORŁOWA - R. BRNO** 2:6 (1:4, 1:0, 0:2). Gracze Ronda dla
miejscowym lekce, jak należy wykorzystywać
szanse po błędach obrońców. W 12. min. zanosi-
ło się już na pogrom gospodarzy: 2 - Hruška, 9.
Monkal, 10. znów Hruška (bramkarza Potyła
zmienił Jurečka) i 12. - Číkl 0:4... Okazuje orlo-
wian likwidował świetnie dysponowany bram-
karz Vrbu. W 13. min. obronił on nawet rzut kar-
ny poszkodowanego Potýla, ale nie obronił
strzału Bednářika (4:1). W wyrównanej II tercji
Šebek obniżył na 2:4, lecz goł Moskala w 2. min.
III tercji na 2:5 rozwiał wszelkie nadzieje HCO.
Wynik dnia ustalił w 47. min. Číkl. Gospodarze
od 52. min. grali przez 74 sekundy z przewagą 2
zawodników - bez efektu. Zwycięstwo lepszych
gości było jednak zasłużone. Kary: 2 - 5, wyk.
1:0; s. Tromblich z Trzyčicy, w tylko 400... (JK)

● **PRZERÓW - KARWINA** 6:5 (2:1, 3:1, 1:3). Walka o „magazyn” 8. miejsce, gwaran-
tujące II-ligowy byt, była zacięta i dramatyczna.
Hawscy mieli więcej szczęścia i nieustannie obej-
mowali prowadzenie, lecz przyjezdni walczyli
ambitnie do samego końca, odrabiali straty i po-
winni byli co najmniej zremisować... Bramki: 4.
i 17. min. 2:0 - 3:1. - Mílkán (wypożyczony z
HCH) 2:1, 26. - 3:1, 27. - Duba 3:2, 32. 1:34 -
5:2, 46. - znów Mílkán 5:3, 50. - 6:3, 53. 1:56 -
Hroňák 6:5. W nerwowej końcówce zaczął po-
noć „urzędować” gość Janda z O.-Zabrzegu.
Kary: 1 - 4 (płus Hroňák z Prz. - Duba po 242
min. i Holík z K. 10 min. zaś w ostatnich se-
kundach - Michálek i Určík z K. 5 minut i do
końca meczu)... Widzów 600. (ef)

● **UNICZÓW - N. JICZYN** 2:4, Szumper - Poru-
ba 3:1, F.-M. Zidar 4:4; Y. Brno - Koprywnica
(outsider nie przyjechał z powodu choroby) id.
LOK.: 1. N. Jiczyn (2) 35, 2. Y. Brno (1) 34, 3.
PSP Cieszyn 32... (8) Przerów (9) 22, 9. F.-M (10)
21, 10. Karwina (8) 20, 12. Orłowa 15 pkt. id.
(Opr. EF)

● **CO SŁYCHAĆ W REGIONIE**
● W CZWARTKOWYM stalemle gła-
gancie, zaliczanym do PE, a rozgrywanym w aust-
riackim St. Sebastianie, Ewa Kurfürst z Karwi-
ny nie dokonała 1. przejazdu.

● NIE WIEDZIE SIĘ koszykarzem Sla-
woja Cz. Cieszyn w mistrzostwach obwod-
owych. Niedawno wprawdzie pokonali oni na
wyjeździe outsidera rozgrywek - HD Bogumín
58:50 i B. ACS Karwina 78:58, ale następnie
przeegrali z przedmiotowcami lokalnie - BK w Poru-
bie 72:90 i w VSB B w Ostrowie 54:67. Najwię-
cej koszyków dla Slawoja zdobyli: David, Ciompa
i Doucha. Trzy drużyny z pow. karwinińskiego za-
mykają tabelę MO... Dziś zmierzą się cieszyń-
czanie w hali Polskiego Gimnazjum z N. Jiczynem
B (godz. 17), jutro - z Jiczynem C (10). -am-

▲ **NAGRODY 50. SPORTKE: III** - 21 079
Kz (33), IV - 688 Kz (2022), V - 67 Kz (44
399). II LOSOWANIE: II - 486 925 Kz (1),
III - 11 789 Kz (59), IV - 422 Kz (3291), V -
50 Kz (59 204). SZANSA: II - 100 000 Kz
(3), III - 10 000 Kz (18), IV - 1000 Kz (199),
V - 100 Kz (1929).

● **PIŁKA RĘCZNA: Karwina - Kop-
rywnica**. II liga - jutro o godz. 10.30. Goście po
13. kolejce zajmują 10. miejsce. Poprzednio -
22:17. W dresie Banika ma już wystąpić pozys-
kany do końca sezonu (za 2500 dolarów) obroń-
ca... ukraińskiego Szachtora Donieck Igor
Kawcziniczuk (205 cm). (h)

● **TENIS STOŁOWY** (ostatnie mecze je-
siennie rundy). **EKSTRALIGA** mężczyzn: B.
Hawierzów B - Chab (dla 17) i Litomierz-
ce (jutro o 10.30). Kobiet B. Hawierzów
B grają ze Slawojem w Pradze i w Dzierżynie.
I LIGA m.: B. Hawierzów C - M. Łazce
B (dla 14) i WB F-M B (jutro o 10.30). (JH)

● **HOKEJ - I LIGA: Beroun - Hawie-
rzów**. Dziś o godz. 17. Poprzednio 2:0 i 5:0. II
LIGA: N. Jiczyn - Orłowa (4:3) i Karwina -
Uniczów 3:0 - jutro o 17. I LIGA KOBIEĆ:
K. Karwina - Brno. Jutro o godz. 14. (skhr)

● **PODNOSENIE CIĘŻARÓW**. Famul-
ty Cup. Konkurs rodzin - dziś o godz. 10
w Boguminie. (a)

● **SLIZGAWKA. ORŁOWA**: sobota
godz. 11.00-12.00; poniedziałek 10-12; wtorek
8.30-11.30. **TRZYNIEC**: sobota 19.00-20.30;
niedziela 15.00-16.30. **BOGUMIN**: sobota
i niedziela: 14.00-16.20 i 17.00-18.40. **CZ.
CIESZYN**: sobota 14.00-15.40 i 18-20 (dyk.);
niedziela 10.00-11.40 i 14.00-15.40. (F)

Nasza oferta na weekend

● **GAZETA POLSKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ** ● W wydawnictwie „Olza”, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polsków
w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ● Redaguje kolegium ● Redaktor naczelny: Władysław Biko; zastępcy red.
naczelnego: Henryk Bittmar, Bogusław Krzyżanek ● Adres redakcji: 709 29 Ostrowa, P.O. Box 29, Nová Hrádek 3, te-
lefony: centrala 6607111, sekretariat 6607122, dział łączności z czytelnikami 66071249, dział sportowy 66071258, redakcja 66071242, 66071256; kasy: 66071252
● Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.00 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostrowie (w pozostałych godzinach pod adresem: ul. 66071252 czynna jest
sektorka automatyczna), w poniedziałek, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze „Contif” przy ul. Hlavní 3 w Cz.
Cieszynie; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryszacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do
16.00 w biurze firm AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn ● Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ● Kolportują: SMN, s.a., Ostrowa ● Skład kom-
puterowy „Głos Ludu” Ostrowa ● Druk: TYP - drukarnia periodyków Ostrowa, s. a. ● Reklamości i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzeżenie sobie
również prawo dokonywania skrótnów, adustacji, przeradgawiania tekstów i zpijany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

GŁOS LUDU

● Gazeta Polsków w Republice Czeskiej ● W wydawnictwie „Olza”, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polsków
w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ● Redaguje kolegium ● Redaktor naczelny: Władysław Biko; zastępcy red.
naczelnego: Henryk Bittmar, Bogusław Krzyżanek ● Adres redakcji: 709 29 Ostrowa, P.O. Box 29, Nová Hrádek 3, te-
lefony: centrala 6607111, sekretariat 6607122, dział łączności z czytelnikami 66071249, dział sportowy 66071258, redakcja 66071242, 66071256; kasy: 66071252
● Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.00 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostrowie (w pozostałych godzinach pod adresem: ul. 66071252 czynna jest
sektorka automatyczna), w poniedziałek, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze „Contif” przy ul. Hlavní 3 w Cz.
Cieszynie; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryszacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do
16.00 w biurze firm AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn ● Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ● Kolportują: SMN, s.a., Ostrowa ● Skład kom-
puterowy „Głos Ludu” Ostrowa ● Druk: TYP - drukarnia periodyków Ostrowa, s. a. ● Reklamości i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzeżenie sobie
również prawo dokonywania skrótnów, adustacji, przeradgawiania tekstów i zpijany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 12 GRUDNIA

TC 1:
5.00 Nasza wieś
5.20 Klub Seniora
5.50 O zdrowiu (magazyn)
6.05 Poradnik obywatelski
6.25 Europa dziś
7.00 21
7.30 Seranice, otwórz się II
8.00 Poranek
8.05 Niechaj świat zawiążej mały
8.15 Wiadomości ze świata
8.30 Hip, hop, hop (teleturizm)
9.05 Pomagamy sobie
9.15 Wizytówka
9.40 Labirynt
10.00 Rekordy i osobowości
10.10 Meduza (tyg. muzyczny)
10.40 Dziś i znoważa
10.45 Animals
11.05 „Clive James: Pocztówka z Hong Kongu” (dok.)
12.00 Wiadomości
12.05 Młodzi '98 - jesień, zima
12.35 Tak sobie w Niemczech nad Oslavą (recital kapeli folkowej)
13.05 O zdrowiu
13.20 Nasza wieś
13.40 Grają orkiestry dęte
14.20 Studio reporterów
14.40 „Morze życia” (s. dok.)
15.25 „Pierś '98” (dok.)
15.35 „Scott w Antarktydzie” (film bryt.)
17.25 Promiada (teleturizm)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 „Czerwona Dwusza” (bajka)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Miroslaw Donut w Barańskich (rychciec (pr. rozryw.)
21.20 „Kierowca i fantom” (kom. franc.)
22.40 Wiadomości
22.50 Losowanie „10” szczęśliwych
22.55 „Niespotykane spotkania” (film czeski)
23.30 „Zelazny Schwarzenegger” (film USA)
0.50 „Przebieg” (film USA)
3.00 Manek Boika Poliki
4.30 BonBon.

TC 2:
7.00 Euronews
7.30 Panorama
8.00 Report
8.45 Uniwersytet TV
10.20 Salon czeski

10.50 Poradnik obywatelski
11.10 BonBon (nowości muzyczne)
11.30 Popołudnie dla wszystkich (mag.)
12.00 „Luisa i Leokadia” (film niem.)
13.35 Na kawę
14.15 „60” (tyg. muz.)
15.15 HC Kowpeteril Pilno - Portland San Antonio (piłka ręczna)
16.55 RC - Słowacja (hokej na lodzie)
19.20 „Don Quixote o imieniu Václav Irmanow” (dok.)
19.45 Lapidarium
20.00 Obce słowo „Początek”
20.05 Koncert dla Europy
21.35 „Philip Glass oczami Petera Greenaway'a” (dok.)
22.30 Prologi
23.30 „60”
0.30 Kinobox '98
0.55 Crescendo (muz. etniczna)
1.50 Wiadomości TVS.

NOVA:
7.30 „Flintstonowie” (s. anim.), 8.35 Power Play, 9.30 „Colbyowie II” (s.), 10.20 „Columbo” (s.), 12.00 Drwonicie do dyrektora, 12.30 Głoty, 13.00 Aśa (lista przebojów), 14.00 „Ludzie z przedmieścia” (kom. USA), 15.00 Chcemy żyć z wami, 16.05 „Knight Rider team” (s.), 16.50 „Xena II” (s.), 17.40 „Słoneczny patrol VIII” (s.), 18.22, 18.30 Prognoza pogody, 18.35 Raport, 19.30 DTV, prognoza pogody, 19.50 Wiadomości sportowe, 20.00 Czeski słownik '98 (o najpopularniejszej osobistości muzyki pop), 20.50 Ukryta kamera (pr. rozryw.), 21.10 Czeski słownik '98, 22.15 Właśnie dziś, 22.19 Pogodynka, 22.20 „Komando” (film USA), 24.00 „Justyna” (s. erot.), 1.30 Gillette World Sport Special.

PRIMA:
8.10 „Czarodziejski autobus szkolny” (s. anim.), 8.35 „Kanon pelen złota” (film czeski), 10.05 Prima S.O.S., 11.05 W gwiazdach zapisane (horoskopy), 11.10 „Anna” (s.), 12.10 „Drobnie zjawiska” (dok.), 13.00 Świat '98, 13.35 „Olbrym i uczeń kowala” (bajka), 14.00 (film USA), 15.50 „Wielkie trzęsienie ziemi” (film USA, 2/2), 15.55 „Pociąg pod specjalnym nadzorem” (film czeski), 17.00 „Wielkie tajemnice i mity XX wieku” (s. dok.), 17.25 Xantypa Plus (mag.), 18.00 „Remington Steele” (s.), 19.00 DTV, 19.15 Mniem, czyżby Prima warzących (teleturizm kulinarny), 19.40 W gwiazdach zapisane (horoskopy), 19.45 „Baron” (s.), 21.25 „Nagle zgony” (s. dok.), 22.15 „Tajemnice miecza” (film USA), 23.50 „Pajęczyna” (film czeski).

NIEDZIELA 13 GRUDNIA

TC 1:
5.00 Tak sobie w Niemczech nad Oslavą (koncert)
5.35 Lapidarium
5.50 Premiera teatralne etc.
6.00 Salon morawsko-śląski
6.30 Salon czeski
7.05 Nowe książki
7.15 „Willi Fog w podróży za przegadaniem” (s. anim.)
7.45 „Jubele” niedziela
10.00 Obiektyw
10.30 „Było sobie dwóch pisarzy” (s.)
11.15 Tajemniczy doktor Enzym
11.25 Kalendarium
11.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
11.58 Słuchanie nas...?
12.00 W sam południe (pr. dyskus.)
12.53 Słuchanie nas...?
12.55 Wiadomości
13.00 Wszystko dla domu i ogrodu
13.39 Słuchanie nas...?
13.40 „Zmrotych Wasyl” (bajka)
13.43 Słuchanie nas...?
14.40 „Wydam za mąż swoją żonę” (film czeski)
16.05 „Pamiętniki mistyka” (s. dok.)
16.23 Słuchanie nas...?
16.25 Antena
16.45 Poszukiwanie zagubionego czasu
17.10 Humor Iva Paukerta
17.50 Słowo święte
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Koncert Adwentowy
19.00 Wieczorka
19.10 Losowanie „10” szczęśliwych
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie zakładów Sportki
20.02 Słuchanie nas...?
20.05 „Do niebka” (kom. czeska)
21.30 Wydarzy się!
21.45 „Niebieska krajina” (s.)
22.40 Wiadomości
22.50 Losowanie „10” szczęśliwych
22.55 „To mi powiedz, czego chcesz” (kom. USA)
0.45 Trochę szafrań z archiwum TV
1.55 „Pierwszy grzech śmiertelny” (film USA)
3.50 Niedziela sportowa.

TC 2:
7.00 Euronews
7.30 Panorama
8.00 Ego
8.20 „Jak się żyje strażakom” (dok.)
8.35 Europa i my
8.50 „Błwa trzech cesarzy” (dok.)
9.00 Poranek niedzieli

9.55 Notatnik
10.30 Na zaproszenie L. Rakusanowej
11.00 Te i prawi
12.00 Międzynarodowy Festiwal Tancencki Ujście nad Łabą 1998
12.10 „Płkna Hleca” (opereka)
14.35 Magazyn chrześcijański
15.15 Bolkowy (pr. rozryw.)
16.05 „Śmiesz” (reportaż)
16.55 „Złota kierownica” (ankieta)
16.55 RC - Kanada (hokej na lodzie)
19.20 „Willi Fog w podróży za przegadaniem” (s. anim.)
19.45 Nowe książki
20.00 Najlepsze z muzyki klasycznej
20.10 Lapidarium
21.00 21
21.30 Dziesięć wieków architektury
21.45 „Skarby świata” (s. dok.)
22.00 Niedziela sportowa
23.00 Międzynarodowy Festiwal Tancencki Ujście nad Łabą 1998
0.10 Filmopolis
1.00 W sam południe (pr. dyskus.)
2.00 21

NOVA:
7.30 „Flintstonowie” (s. anim.), 8.30 „Spiderman” (s. anim.), 8.55 „Ferd” (s. anim.), 9.30 „Colbyowie II” (s.), 10.20 „Columbo” (s.), 12.00 7 czy 8 Siedem dni, 13.00 „Stefania IV” (s.), 13.55 „Opowiesć wigilijna” (kom. franc.), 15.35 „Wieczna historia” (dok. z nakręcania), 16.00 „Kojak” (s.), 16.55 „Xena III” (s.), 17.40 „Melrose Place VI” (s.), 18.35 Prognoza pogody, 18.40 „Beverly Hills 90210” (s.), 19.30 DTV, 19.50 Wiadomości sportowe, 20.00 Ukryta kamera (pr. rozryw.), 20.50 „Sylvia Brant” (s.), 22.30 Właśnie dziś, 22.33 Pogodynka, 22.35 „Gracie” (s.), 23.20 „Zmarła nocna z Elm Street V” (horror USA).

PRIMA:
8.10 „Zaginiony kraj” (s.), 8.35 „Tajemnica kamienia Sagal” (s.), 9.10 „Try jaja ko szkła” (kom. czes.), 10.35 Zapocznijcie głębie, czyli jak sobie się dąbą, 11.00 W gwiazdach zapisane, 11.05 „Wielkie rzeki” (dok.), 12.00 „Kapsylosi” (s.), 13.00 Niedziela praca, 13.45 Kaktaj sportowy, 13.55 Sparta Praga - USK Praga (koszykówka), 16.20 „Hipopoty i wyszczykawa woda” (s. dok.), 17.00 Wielkie tajemnice i mity XX wieku, 17.25 Bez urazy (talk show), 18.00 „Remington Steele” (s.), 19.00 DTV, 19.15 Mniem (teleturizm), 19.40 W gwiazdach zapisane, 19.45 „Cobra” (s.), 20.35 „Opieć Schwarz ingeruje” (s.), 21.30 „Jęz” (kom. USA), 23.10 „Znaki dziedziczne” (s.), 0.05 Jedyny wieczór: Tom Jones (pr. muz.).

PONIEDZIAŁEK 14 GRUDNIA

TC 1:
5.00 Poranek niedzieli
6.00 Dzień dobry z TC
6.30 21
9.00 Wiadomości
9.05 Seranice, otwórz się II
9.30 „Willi Fog w podróży za przegadaniem” (s. anim.)
10.00 „Męczyzna w siodłach” (film czes.)
10.40 Poszukiwanie zagubionego czasu
12.00 Wiadomości
12.05 Tajemniczy doktor Enzym
12.15 Okno do sąsiadów
12.35 Humor Iva Paukerta
13.15 Kalendarium
13.25 Tygodnik kulturalny
13.40 Obiektyw
14.10 Cast Tygodnik Filmowy
14.25 Popołudnie dla wszystkich (mag.)
15.45 Nasza wieś
15.55 Wydarzy się!
16.00 Wiadomości
16.05 Antena
16.25 „Krok za krokiem VI” (s.)
16.45 Śpiewnik domowy
16.50 Kłocki (dla dzieci)
17.05 Piskielka (dla dzieci)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Report
18.15 „Kung-fu: Legendy ciag dalszy III” (s.)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Grzechy dla księdza Knosa” (s.)
21.00 Do oporu
21.40 „Zanzibar” (s. dok.)
22.05 Co wy na to - referendum dzienne
22.10 Wydarzenia plus
22.25 Bramki, punkty, sekundy
22.30 Na kawę
23.10 Losowanie „10” szczęśliwych
23.15 „Rozdział z czeskiego filmu animowanego” (s. dok.)

TC 2:
7.00 Euronews
7.30 Panorama
8.00 Report
8.45 Uniwersytet TV
10.20 Salon czeski

NOVA:
8.00 „Następny lat” (film franc.)
8.35 „Zaryzykuj, 9.30 „Sila miła” (film wł.-niem., 2/2), 10.20 „Rada, 12.05 „Stefania III” (s.), 13.35 „Jaka nie czas” (s.), 14.20 „Słota dziesięć serc” (s.), 15.10 „Strzałki Teksasu”, 16.00 „Czasy show V” (s.), 16.40 Teatr, 16.40 „Boyd, 18.15 Właśnie dziś, 18.30 Zaryzykuj, 18.55 Karuzela, 19.25 Gwiazdy, 19.30 DTV, 19.50 Wiadomości sportowe, 20.00 „Spital Chicago River III” (s.), 20.50 „Brutalna Nika”, 21.40 Obywatelskie jedy, 22.05 Właśnie dziś, 22.08 Pogodynka, 22.10 „Jolium” (s.), 23.00 Teatr, 23.40 „Zaryzykuj z zobowiązaniem” (s.), 0.10 „Jaka X III” (s.), 0.55 „A” (talk show).

PRIMA:
8.10 „Madlenka” (s. anim.), 8.35 „Jęz Dink” (s. anim.), 9.05 „Try jaja ko szkła” (kom. czeska), 10.35 Zapocznijcie głębie, czyli jak sobie się dąbą, 11.00 W gwiazdach zapisane, 11.05 „Wielkie rzeki” (dok.), 12.00 „Kapsylosi” (s.), 13.00 Niedziela praca, 13.45 Kaktaj sportowy, 13.55 Sparta Praga - USK Praga (koszykówka), 16.20 „Hipopoty i wyszczykawa woda” (s. dok.), 17.00 Wielkie tajemnice i mity XX wieku, 17.25 Bez urazy (talk show), 18.00 „Remington Steele” (s.), 19.00 DTV, 19.15 Mniem (teleturizm), 19.40 W gwiazdach zapisane, 19.45 „Cobra” (s.), 20.35 „Opieć Schwarz ingeruje” (s.), 21.30 „Jęz” (kom. USA), 23.10 „Znaki dziedziczne” (s.), 0.05 Jedyny wieczór: Tom Jones (pr. muz.).

9.30 Dzień dobry z TC
12.00 „Następny lat” (film franc.)
13.45 „Płkna Hleca” (opereka)
15.10 Nad listami telewizyjnymi
15.20 O zdrowiu
15.35 Dziesięć wieków architektury
15.50 Europa dziś
16.20 „Skarby świata” (s. dok.)
16.35 Uniwersytet TV
17.35 Diabetes
17.40 Romale (mag.)
18.00 Echa sportowe
19.00 Wieczernom na ekranie
19.05 CD Classic
19.15 Animals
19.35 Antena
19.60 Z bliska
20.00 21
21.30 „Gadjo Dilo” (film franc.)
23.05 „Philip Glass oczami Petera Greenaway'a” (dok.)
24.00 Prologi
1.00 21

NOVA:
8.00 Śniadanie z Nova, 8.30 Karuzela, 8.55 Zaryzykuj, 9.30 „Sila miła” (film wł.-niem., 2/2), 10.20 „Rada, 12.05 „Stefania III” (s.), 13.35 „Jaka nie czas” (s.), 14.20 „Słota dziesięć serc” (s.), 15.10 „Strzałki Teksasu”, 16.00 „Czasy show V” (s.), 16.40 Teatr, 16.40 „Boyd, 18.15 Właśnie dziś, 18.30 Zaryzykuj, 18.55 Karuzela, 19.25 Gwiazdy, 19.30 DTV, 19.50 Wiadomości sportowe, 20.00 „Spital Chicago River III” (s.), 20.50 „Brutalna Nika”, 21.40 Obywatelskie jedy, 22.05 Właśnie dziś, 22.08 Pogodynka, 22.10 „Jolium” (s.), 23.00 Teatr, 23.40 „Zaryzykuj z zobowiązaniem” (s.), 0.10 „Jaka X III” (s.), 0.55 „A” (talk show).

PRIMA:
8.10 „Madlenka” (s. anim.), 8.35 „Jęz Dink” (s. anim.), 9.05 „Try jaja ko szkła” (kom. czeska), 10.35 Zapocznijcie głębie, czyli jak sobie się dąbą, 11.00 W gwiazdach zapisane, 11.05 „Wielkie rzeki” (dok.), 12.00 „Kapsylosi” (s.), 13.00 Niedziela praca, 13.45 Kaktaj sportowy, 13.55 Sparta Praga - USK Praga (koszykówka), 16.20 „Hipopoty i wyszczykawa woda” (s. dok.), 17.00 Wielkie tajemnice i mity XX wieku, 17.25 Bez urazy (talk show), 18.00 „Remington Steele” (s.), 19.00 DTV, 19.15 Mniem (teleturizm), 19.40 W gwiazdach zapisane, 19.45 „Cobra” (s.), 20.35 „Opieć Schwarz ingeruje” (s.), 21.30 „Jęz” (kom. USA), 23.10 „Znaki dziedziczne” (s.), 0.05 Jedyny wieczór: Tom Jones (pr. muz.).

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 12 GRUDNIA

TVP 1:
7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Agrolina
7.45 Śniadanie na farmie
8.05 Wszystko o działce i ogrodzie
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Wiosłowa klasa
9.05 Ziarno (dla dzieci i rodziców)
9.30 Telewizja i dzieciaki
9.55 Bliźnięta spotkania z historią
10.25 Walt Disney przedstawia
11.40 Taki jest świat
12.00 Wiadomości
12.10 Ryby jakie znamy i nie znamy
12.40 Czas (tygodnik mag. inf.)
12.55 Jeśli nie Oxford, to co? (teleturizm)
13.25 „Wszystkie jestem w siebie” (rep.)
13.50 Sensacje XX wieku: Admiral
14.15 Dzieci doświadczenia
14.45 Od przedszkola do Opola
15.25 Gonicie kulturalny
15.45 Twoja lista przebojów
16.20 „Pan Złota Rączka” (s.)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka ta melodia? (quiz)
17.50 To jest telewizja
18.10 „Przygody Sindbada” (s.)
19.00 Wieczorka
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.05 „Niesamowity jeździec” (western USA)
22.05 Drodza - show-show
23.00 Sportowa sobota
23.20 „Johnny Mnemonic” (film kanad.)
1.00 „Klan” (telenowela)
2.05 Spotkania kabaretu z Mikolajem

TVP 2:
7.25 Sport telegrem
7.30 Polacy mury
8.00 Tacy sami
8.30 Program lokalny
9.30 Powitanie
9.35 „Tajemnice oceanów” (s. dok.)
10.00 Ryszard Karczykowski - Mistrz bel canto
11.00 „Pod wspólnym niebem” (s. dok.)
12.00 Spokójna z Hanna - Barbra
12.25 „Cudowna lata” (s.)
13.00 „Wszystkie lekcje odwrotne” (teatr dla dzieci)
13.35 „Bellykingsang” (s.)
14.30 Animals
15.00 Familiada (teleturizm)
15.30 „Złotopolscy” (telenowela)
16.00 Wielka gra (teleturizm)
16.55 „40-latek - Dwadzieścia lat później” (s.)
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.30 Wywiad z Lechem Wałęsą
19.10 Duety do mety (teleturizm)

19.05 Litajęcy cyrk Monty Pythona
19.45 Truskawkowe studio
20.05 Jubileusz Teatru Syrena
21.25 „Cuda pogody: Strach przed lataniem” (s. dok.)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.40 Rybka zwana Dwójką
22.45 „Przełeka wyspa” (film austral.)
0.10 Rawa Blues Festival
1.05 „Słala sprawiedliwość: Sprawa profesora” (film USA)
2.35 Sport telegrem

TV KATOWICE:
7.00 „Kopciuszka” (s. anim.), 7.25 „Mysz i kret” (s. anim.), 7.30 „Bajki dla Jasia i innych dzieci” (s. anim.), 8.00 „Podróż z małą gwiazdką” (s.), 8.35 „Opolski tydzień, 8.55 Weekend, 9.15 TVP Katowice proponuje, 9.30 „Niebezpieczna zatkota” (s.), 10.00 Podróż kulinarne po Francji, 10.30 „Słoteczki motoryzacyjne” (s. dok.), 10.55 Staying Alive, 11.20 Telewizyjna encyklopedia multimedialna, 11.35 „Kung-fu” (s.), 12.30 Teatrman, 12.50 Muzyczne portrety, 13.10 Kobieta, kobiecie, kobiecie, 13.30 Pracy teledzięk, 14.00 Krawczyka, 14.20 Ślaska Kronika Filmowa, 14.50 Dance Club, 15.30 „Świat przyrody” (s. dok.), 16.30 „Tak, panie ministrze” (s.), 17.00 Telefonada bis (teleturizm), 17.45 Skąd ten cytat?, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.25 Wiadomości sportowe, 18.30 Oj mi jak Lwów, 19.00 Pani modna, 19.30 „Carmen” (opera), 20.45 „Fryderyk Schiller” (s. dok.), 21.15 1000 arcydzieł z wielkich światowych muzeów, 21.30 Aktualności, 21.40 Wiadomości sportowe, 22.00 Podróż kulinarne po Francji, 22.30 „Dziękuję ci, życie” (film franc.).

POLSAT:
6.00 Disco Relax, 7.00 Oskar (mag.), 7.30 W drodze (mag.), 8.00 „Kapitan N” (s. anim.), 8.25 „Power Rangers” (s.), 8.50 Kalambr, 9.20 Talent za talentem, 9.50 Otwornica lista przebojów, 10.00 „Strzałki Teksasu” (s.), 11.00 „Daleko od domu” (film USA), 13.00 „Mroczne korolki” (film USA), 15.00 Gospodarz (gra-zabawa), 15.30 Fundacja Polat, 16.00 Informacja, 16.10 Zepster Sport Magazyn, 16.20 Dwieście cyklicznych wspaniałych (gra-zabawa), 17.15 „F/X” (s.), 18.10 „Xena, wojownicza księżniczka” (s.), 19.05 Disco Polo Live, 20.00 Idź na całość (show), 20.50 Losowanie Lotto, 21.00 „Nocny patrol” (s.), 21.55 „Kosiarz umysłowy” (film USA), 23.40 Wyniki Lotto, 23.45 „Ostatni do wzięcia” (s.) 0.15 Playboy, 1.15 „Co za wstyd” (film USA), 2.50 Muzyka na bis.

NIEDZIELA 13 GRUDNIA

TVP 1:
7.00 Taki jest świat
7.20 Notowania
7.45 Nasza gmina
8.00 „Wesołych zwierzątek świat” (s. anim.)
8.30 Telekanal
8.55 „Emilia ze Srebrnego Nowiu” (s.)
9.50 Wiadomości naukowe
10.00 „Kontak z Cheyney” (film USA)
11.45 Franciszka Starowiejskiego gawędy o sztuce
11.55 Zaproszenie do Teatru TV
12.00 Aniol Pański (z Watykanu)
12.15 Ludzki świat
12.35 Teatr polski
12.45 Cytadela warszawska
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.40 Kamera wirów ludzi
14.10 „Dom” (s.)
15.35 MOC (mag.)
16.15 „Cień wstępnego sokoła” (s. dok.)
16.35 Rodzina Starowiejskich
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiechu warte
17.55 DTV (pr. sat.)
18.10 „Akademia policyjna” (s.)
19.00 Wieczorka
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.05 „Sześciu Jedyń” (s.)
20.55 Taksówka Jedyń
21.15 Profesjonalizm
21.50 Lekcja historii: rzecz o stanie wojennym
22.30 Sportowa niedziela
23.00 Muzyka łagodzi obyczaje
23.30 „Złotopolscy” (film USA)
1.10 Wł. Olsztyński Noce Bluesowe
1.15 Alfabet polskich ręk
2.05 Klejnoty: Herb Korwin.

TVP 2:
7.00 Sport telegrem
7.05 Echa tygodnia
7.35 „Sześciu Jedyń” (s.)
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 Program lokalny
9.30 Przerwan film
10.30 Szansa życia (teleturizm)
10.50 40-latek Gwedy (koncert)
11.55 „Marsz pułkowy” (film austriac.)
13.50 30 lat (lista przebojów)
14.25 Ulica Szermakowa (dla dzieci)
14.55 Familiada (teleturizm)
15.30 „Złotopolscy” (telenowela)
16.00 Szansa na sukces
16.55 „Przyfrycie i kaptury” (s.)
18.10 Program lokalny
18.35 Duety do mety (teleturizm)
19.05 7 dni świat
19.35 Dlaczego to my

20.00 I ty możesz zostać św. Mikołajem
21.00 „Nowojorscy gliniarze” (s.)
21.50 Dwójkomani
22.00 21
22.40 „Śmierć jak kromka chleba” (film polski)
0.40 Richard Galliano - New York tango
1.10 Sport-telegrem

TV KATOWICE:
7.00 „Mis Rupert” (s. anim.), 7.25 „Ja i moje zwierzęta” (cykl reportaży), 7.40 „Kosmiczna Stehazera” (s. anim.), 8.05 „Ekologia dla młodzieży” (s. dok.), 8.30 Na ryby, 8.45 W cztery strony świata, 9.05 Koszalki Opalek, 9.30 Nasz świat (dla dzieci), 10.00 Opowieści antywarunkowe, 10.30 „Święta w Europie” (dok.), 11.00 „Świat blisko i daleko” (s. dok.), 11.30 „Wielkie eposy sztuki europejskiej” (s. dok.), 12.30 Telegia '98 (teleturizm), 13.05 Studio Gol, 13.30 Z życia Kosiółka, 13.50 Klub Globetrotta, 14.30 „Śpiewać całym sercem” (s.), 15.15 Telewizyjna encyklopedia multimedialna, 15.30 „Był sobie człowiek” (s. anim.), 15.55 „Mysz i kret” (s. anim.), 16.00 „Duszek z antygodów” (s.), 16.30 „Drużyna marzeń” (s.), 17.00 Sport: Koszykówka, 19.00 Nasz świat (reportaż z koncertu), 19.30 Muzyczne nagrody MTV 1998, 20.00 Sport, 21.30 Aktualności, 21.35 Jazz, 22.00 Opowieści antywarunkowe (pr. porad.).

POLSAT:
6.00 Disco Polo Live, 7.00 Twój lekarz, 7.30 Jesteśmy (pr. religijny), 8.00 „Rekin wielkiego miasta” (s. anim.), 8.25 „Power Rangers” (s.), 9.00 Kalambr, 9.30 Dytyni satyryk kraju, 10.00 Disco Relax, 11.00 „Pomoc domowa” (s.), 11.30 „Sabrina, nastoletnia czarownica” (s.), 12.00 „Dharma i Greg” (s.), 12.30 „Zandam się żeni” (film franc.), 14.15 Reportaż, 14.30 „Arrow” (s.), 15.25 Rykowsko, 16.00 Informacja, 16.10 Zepster Sport Magazyn, 16.20 Bill Cosby i straszne dzieciaki, 16.45 Młodość od pierwszego wejrzenia, 17.20 „Nowe przygody Robin Hooda” (s.), 18.15 „Herkules” (s.), 19.05 Idź na całość (show), 20.10 „Strzałki Teksasu” (s.), 20.50 Losowanie Lotto, 21.00 „Pięty muszkieter” (film USA), 22.15 Na każdy temat, 0.20 Magazyn sportowy, 1.50 Muzyka na bis.

PONIEDZIAŁEK 14 GRUDNIA

TVP 1:
6.00 Kawa czy herbata
8.00 „Murphy Brown” (s.)
8.20 Gdzie
8.30 Wiadomości, prognoza pogody
8.45 „Przygody Bystrzegi Billa” (s. anim.)
9.10 Mama i ja (dla mamy i trylki)
9.25 Domowe przedszkole

9.55 Porozumiewamy o dzieciach
10.05 „Zespół adwokacki” (s.)
11.00 Śmiechu warte
11.25 Giełda pracy, giełda szans
11.40 Z Polski rodem
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 „MTR-magazyn techniki rolniczej”
12.40 Jakiś tydzień
12.50 Agenda 21: Projekt zima
13.15 Alfabet polskich ręk
13.35 Reportaż ze świata wojny
13.50 Miniatury włoskie: Wino i katedra
14.00 Miniatura: Tadeusz Rózewicz
14.10 Szatnia (dla dzieci)
14.35 „Dziękuję z oceanu” (s.)
15.05 Tydzień Prezydenta
15.30 Teleexpress Junior
15.40 Rower Błękitny
16.30 „Młoda na sukces” (s.)
17.00 Teleexpress
17.25 Klan (telenowela)
17.50 Góse Jedyń
18.00 Forum (pr. publicyst.)
18.45 Flesz: Wiadomości
18.50 Reporter
19.00 Wieczorka
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „Gliniarz z dzungli” (s.)
21.00 Zagryw w reklamie - Vena '99
21.15 „Dziewięć” (teatr TV)
22.50 W centrum uwagi
23.10 Wiadomości, sport
23.25 Gabinet terapii ogólnej
23.55 Drzewo, Meri i Dom Kultury” (film franc.)
1.40 Pryncypy
1.55 Historie sekretne
1.60 Poczet filozofów: Albert Camus.

TVP 2:
7.25 Sport-telegrem
7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 „Złotopolscy” (telenowela)
9.00 Świat kobiet
9.35 „Krok za krokiem” (s.)
10.00 „Wybrzeże szkieletów” (s. dok.)
10.30 Duety do mety (teleturizm)
11.00 „Zwariowany nauczyciel” (s.)
12.00 Komieczny Odcinek Cykliczny
12.30 Familiada (teleturizm)
13.00 Panorama
13.30 Dziennik krajowy
13.40 „Detektywi w krótkich spodenkach” (s.)
14.15 „Możesz i Katarzyna” (teatr dla dzieci)
15.10 „Podróż do ziemi obiecanej” (s.)
16.00 Panorama
16.10 Przygoda z wojskiem
16.30 Mity i stereotypy
17.00 Krytyczna szczypta (teleturizm)
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama

18.10 Program lokalny
18.30 Va Banque (teleturizm)
19.05 Wydarzenie tygodnia
19.30 Polubnik 19-ty
19.55 „Zabij mnie głosem” (film polski)
22.00 Panorama
22.25 Sport telegrem
22.40 Auto
23.10 „Prohibicja, trypanie le. le. le. zmiennie Ameryki” (film dok.)
24.00 Magazyn literacki
0.35 „Białe w okularach” (film franc.)

TV KATOWICE
7.00 „Kopciuszka” (s. anim.), 7.25 „Mysz i kret” (s. anim.), 7.30 „Bajki dla Jasia i innych dzieci” (s. anim.), 8.00 „Podróż z małą gwiazdką” (s.), 8.35 „Opolski tydzień, 8.55 Weekend, 9.15 TVP Katowice proponuje, 9.30 „Niebezpieczna zatkota” (s.), 10.00 Podróż kulinarne po Francji, 10.30 „Słoteczki motoryzacyjne” (s. dok.), 10.55 Staying Alive, 11.20 Telewizyjna encyklopedia multimedialna, 11.35 „Kung-fu” (s.), 12.30 Teatrman, 12.50 Muzyczne portrety, 13.10 Kobieta, kobiecie, kobiecie, 13.30 Pracy teledzięk, 14.00 Krawczyka, 14.20 Ślaska Kronika Filmowa, 14.50 Dance Club, 15.30 „Świat przyrody” (s. dok.), 16.30 „Tak, panie ministrze” (s.), 17.00 Telefonada bis (teleturizm), 17.45 Skąd ten cytat?, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.25 Wiadomości sportowe, 18.30 Oj mi jak Lwów, 19.00 Pani modna, 19.30 „Carmen” (opera), 20.45 „Fryderyk Schiller” (s. dok.), 21.15 1000 arcydzieł z wielkich światowych muzeów, 21.30 Aktualności, 21.40 Wiadomości sportowe, 22.00 Podróż kulinarne po Francji, 22.30 „Dziękuję ci, życie” (film franc.).

POLSAT:
6.00 Piosenka na tymczasie, 7.00 Kawa czy herbata, 7.45 Polityczne gaffy, 8.15 Poranne informacje, 8.30 „Złotopolscy” (s. anim.), 8.30 „Renege” (s.), 9.30 „Jaka nie czas” (s.), 10.30 „Jaka nie czas” (s.), 11.30 „Jaka nie czas” (s.), 12.30 „Jaka nie czas” (s.), 13.30 „Jaka nie czas” (s.), 14.